

# ROZMAITOŚCI MOGILEŃSKIE



MIESIĘCZNIK RADY MIEJSKIEJ

CZERWIEC 1996

MOGILNO NR 49 (63) 70 groszy (7.000 zł) ISSN 1233-4618

## W NUMERZE

\* Z prac zarządu \* Życie z gazem cd. \* Ciekawostki-spostrzeżenia \* List z "WC Kwadrans" \* Majowe imprezy \* Absolwenci z Mogilna i Bielicy \* Szkolne wieści \* Konkursy \* Przetargi \* Informacje \* Reklamy

Rada Miejska w Mogilnie  
uchwałą nr XV/138/96  
z dnia 10 kwietnia 1996 r.  
nadaje

## JEGO EMINENCJI JÓZEFOWI KARDYNAŁOWI GLEMPOWI

Prymasowi Polski  
Arcybiskupowi Metropolii Warszawskiej  
Doktorowi Obojga Praw  
Legatowi urodzonemu  
Kustoszowi relikwii św. Wojciecha  
tytuł

## HONOROWEGO OBYWATELA MIASTA MOGILNA

Przewodniczący Rady Miejskiej  
w Mogilnie  
mgr Jan Thiede



Mogilno, dnia 26 maja 1996 r.





## Z posiedzeń Zarządu Gminy

W miesiącu maju br. odbyły się dwa posiedzenia Zarządu Gminy, w tym jedno połączone z udziałem członków zarządu w obradach Zjazdu MG Ochotniczych Straży Pożarnych.

Podobnie jak w latach minionych, w trakcie realizacji budżetu, następuje jego zwiększenie m.in. poprzez otrzymywanie dotacji na zadania zlecone lub powierzone a także poprzez dobrą realizację dochodów budżetowych. I tak, już teraz, w maju zaproponowano zwiększenie budżetu o kwotę ponad 153,9 tys. tj. o dotację na zadania zlecone i powierzone oraz subwencję ogólną. Zwiększenie wydatków zaproponowano na kwotę 526,3 tys. zł., która to zostanie rozdysponowana m.in. na:

|                                             |                |
|---------------------------------------------|----------------|
| - zadania inwestycyjne - wodociągi wiejskie | 15,3 tys. zł.  |
| - opiekę społeczną                          | 102,8 tys. zł. |
| - dotację do gospodarki mieszkaniowej       | 100,0 tys. zł. |
| - telefonizację miasta i gminy Mogilno      | 80,0 tys. zł.  |
| - zadania w dziale gospodarki komunalnej    | 40,0 tys. zł.  |
| - drogi gminne                              | 25,0 tys. zł.  |
| - przedszkola                               | 20,0 tys. zł.  |
| - remont mogileńskiego kina "Wawrzyn"       | 10,0 tys. zł.  |
| - place zabaw                               | 7,0 tys. zł.   |

|                                    |               |
|------------------------------------|---------------|
| - CKR Bielice - na remont stołówki | 10,0 tys. zł. |
| - administrację                    | 9,6 tys. zł.  |

W dyskusji nad powyższą propozycją poruszono m.in. kwestię zwiększenia środków finansowych na dalsze remonty dróg gminnych a także zabezpieczenie stosownych środków na funkcjonowanie i rozwój sportu (w szerokim tego słowa znaczeniu).

Zarząd Gminy podjął dwie uchwały w sprawie ogłoszenia konkursów na dyrektorów placówek oświatowych:

- 1) Szkoły Podstawowe - Kwieciszewo, Niestronno i Wylatowo.
- 2) Przedszkola - Wylatowo.

Pozytywnie zaopiniowano wnioski o kupno nieruchomości rolnych położonych m.in., w Hucie Padniewskiej, Padniewku i SzydłóWKu. Powyższe grunty mogą być zbyt wyłącznie w drodze przetargowej.

Zarząd podjął decyzję w sprawie przydziału mieszkań gminnych położonych w Zbytowiu, Skrzyszewie i Padniewie. Nadal pozostaje do zaspokojenia i realizacji ok. 20 wniosków z terenu naszej gminy (bez miasta).

W. Cejrowski

Warszawa, 2 maja 1996

Szanowny Pan  
Zastępcą Burmistrza  
Miasta i Gminy Mogilno  
mgr inż. Przemysław Majcherkiewicz

Szanowny Panie,

Z wielkim zaskoczeniem i przykrością czytałem Pański list z 26 kwietnia. Do tego dnia byłem bowiem przekonany, że cała niefortunna sprawa została załatwiona elegancko i honorowo, a tu okazuje się, że nie...

Całkowita wina związana z pokazaniem w WC Kwadransie nieprawdziwego obrazu Mogilna leży bez wątpienia po mojej stronie. To ja przecież dałem się nabrać "objazdowemu ministrowi kultury" opowiadającemu do kamery nieprawdziwe historie na temat społeczności mogileńskiej. Jak do tego doszło? Czy to rzeczywiście zaniedbanie ze strony mojej redakcji. Otóż nie.

Każdy gość jest przez nas prześwietlany i weryfikowany tak dokładnie jak na to pozwalają okoliczności. Nie jesteśmy jednak urzędem śledczym, dlatego na ponad sto nagranych wywiadów zdarzyły nam się dwie wpadki - Mogilno i "sybirak".

Powie Pan teraz: "A co mnie obchodzi ile Pan nagrał rozmów, nie wolno było dopuścić do błędu w żadnym przypadku". Ma Pan całkowitą rację, tylko, że to niemożliwe. Każdy błąd popełnia, ja też. Zawsze jednak przyznaję się do nich i nie mam w zwyczaju chować głowy w piasek tak jak niektórzy "magistrzy".

Dlatego właśnie zaproponowałem Panu Burmistrzowi Mogilna występ w WC Kwadransie. Mielismy przede wszystkim opowiedzieć jak jest w Mogilnie naprawdę oraz przy tej okazji nadać przeprosiny Wojciecha Cejrowskiego. Moja propozycja spotkała się z kategoryczną odmową.

Zaproponowałem wtedy, że przyjadę osobiście do Mogilna na spotkanie z mieszkańcami, zorganizowane pod patronatem Pana Burmistrza i w Jego obecności przeproszę wszystkich zainteresowanych. Ta propozycja wisi w powietrzu do dnia dzisiejszego!!! Nie otrzymałem od Państwa ani jednego faxu z propozycjami terminu! Uznałem więc z pewnym zdziwieniem ale i radością, że przeprosiny przekazane w moim imieniu przez mego ojca zostały uznane za wystarczające. No a potem dostałem Pański list...

Bardzo proszę mi pomóc w tej sprawie, chcę ją załatwić honorowo i elegancko. Jeśli uzna Pan, że niniejszy list i upływ czasu kończą sprawę proszę mi dać znać. Jeśli zdecyduje Pan, że pomysł spotkania z mieszkańcami warto mimo wszystko zrealizować proszę o propozycje terminów na numer faxu (0-22) 26 15 27.

Jedno jest napewno niemożliwe - załatwienie tej sprawy przeze mnie bez udziału władz Mogilna. Władze Telewizji Polskiej S.A. nie dopuszczają możliwości zamieszczania w WC Kwadransie "osobistych ogłoszeń pana WC" jedynym sposobem opowiedzenia o tym jak jest w Mogilnie naprawdę jest więc rozmowa z Burmistrzem.

Ponieważ rozumiem i szanuję niechęć wielu osób do pokazywania się przed kamerą, szczególnie w WC Kwadransie proponuję jako zadośćuczynienie moje spotkanie z mieszkańcami miasta i gminy, publikację tego listu w lokalnej prasie lub jakieś inne rozwiązanie zaproponowane przez Pana.

Łączę wyrazy szacunku  
Wojciech Cejrowski

Zarząd Gminy Mogilno

ogłasza

**II-gi publiczny przetarg ustny na sprzedaż działek budowlanych położonych w Mogilnie.**

1. Działka budowlana nr 1589 o pow. 531 m<sup>2</sup>, zapisana w Księdze Wieczystej nr 12128 w Sądzie Rejonowym w Mogilnie, położona w Mogilnie przy ulicy Malinowej.

Cena wywoławcza wynosi - 2.400,00 zł

Wysokość wadium - 240,00 zł

2. Działka budowlana nr 1317 o pow. 533 m<sup>2</sup>, zapisana w Księdze Wieczystej nr 12121 w Sądzie Rejonowym w Mogilnie, położona w Mogilnie przy ulicy Malinowej.

Cena wywoławcza - 2.400,00 zł

Wysokość wadium - 240,00 zł

W planie zagospodarowania przestrzennego miasta Mogilna, wyżej wymienione działki przeznaczone są na cele budownictwa jednorodzinnego.

W dniu 24 czerwca 1996 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Mogilnie ul. Narutowicza 1, pok. nr 22, odbędzie się przetarg na wyżej wymienione nieruchomości.

Początek przetargu dla nieruchomości oznaczonych;

w poz. 1 - o godz. 9-tej.

w poz. 2 - o godz. 9,30.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Mogilnie tel. 52-211, wew. 250.

Wadium w podanych wyżej kwotach należy wpłacić najpóźniej do dnia 21 czerwca 1996 r. do godz. 14-tej w kasie Urzędu Miasta i Gminy w Mogilnie.



## Obchody Dnia Strażaka

"Co może mały człowiek" pod takim tytułem dzieci z przedszkola w Wylatowie uczcili Dzień Strażaka. Uroczystość odbyła się 5.05.1996 o godz. 14<sup>30</sup> w sali OSP w Wylatowie. Na program, artystyczny składały się: wiersze, piosenki, inscenizacje i tańce. Dzieci przygotowywały nauczycielki: Wiesława Michalak i Dorota Górna.

Po przedstawieniu odbyły się konkursy dla dzieci, dla których strażacy zakupili nagrody. Oprócz tego obdarowali dzieci słodyczami. Dzieci brały udział w konkursach: muzycznym, plastycznym i zręcznościowym. Lauretką w mini liście przebojów została Małgosia Sulka lat 4 w piosence "Romansów świat". W konkursie plastycznym najładniej swoje bukiety ozdobili: Mariusz Welzandt, Kasia No-

wakowska, Małgosia Laskowska, Mariusz Kosnowski, Mateusz Grzegorzewski, Wiesia Kujawska, Marta Nowaczyk, Monika Kierejewska. W zjadaniu "słodkiego beza" bez użycia rąk najlepszą okazała się Iwona Krawczyk lat 6. W przeciąganiu szarf w grupie dziewcząt najszybsza była Kasia Nowakowska, w grupie chłopców - Mariusz Welzandt. Natomiast Hubert Pachała okazał się mistrzem w przebijaniu balonów.

Swoich sił spróbowali również w zawodach strażacy, których przeciwnikami byli rodzice dzieci. Zawodnicy musieli wykazać się w zawodach zręcznością i refleksem. Zwycięzcy zostali rodzice w składzie: B. Janikowski, W. Kopczyński, B. Pachała, J. Paweł, M. Radszajd, E. Sulski. Sędzią zmagani obydwoj był Grzegorz Grzegorek (nauczyciel SP w Szydłowie). Zwycięzcy otrzymali medale wykonane przez dzieci.

Impreza zakończyła się dyskoteką dla dzieci.

## Informacja

W dniu 24 maja 1996 r. odbył się VLI Zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Mogilnie, w sali Mogileńskiego Domu Kultury, który wybrał 17 osobowy Zarząd Miejsko-Gminny w składzie:

1. Prezes - Przemysław Majcherkiewicz Z-ca Burmistrza
2. Komendant Gminny - Jan Pawlak
3. Wiceprezes - Ryszard Strzelecki
4. Wiceprezes - Erwin Schulz
5. Sekretarz - Stanisław Dzieciak
6. Skarbnik - Henryk Moskal
7. Członek Prezydium - Jan Ciężyński
8. Członek - Rafał Bultrowicz
9. " - Stanisław Doman
10. " - Kazimierz Lewicki
11. " - Kazimierz Mądry
12. " - Henryk Moskal
13. " - Tomasz Nadolski
14. " - Andrzej Nurski
15. " - Paweł Szydzik
16. " - Zenon Świątała
17. " - Stanisław Wojciechowski

Prezydium Zarządu składa się z 7 osób.

Wybrano Komisję Rewizyjną w składzie:

1. Przewodniczący - Marek Wierzbicki
2. Członek - Franciszek Kuchciński
3. " - Henryk Surówka

Wybrano delegatów na Zjazd Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w składzie: Jan Pawlak, Erwin Schulz.

Zarząd Miejsko-Gminny ze swego składu wybrał przedstawiciela do władz wojewódzkich Prezesa Zarządu mgr inż. Przemysława Majcherkiewicza. VIII Zjazd podsumował pięcioletnią kadencję i podjął uchwałę przyjęcia głównych kierunków działania do 2000 roku.

Na Zjeździe brali udział zaproszeni goście:

- Z-ca Komendanta Wojewódzkiego PSP brygadier W. Marasz
- Przewodniczący Woj. Komisji Rewizyjnej - J. Chrzanowski
- Zarząd Gminy na czele z Burmistrzem - S. Łaganowskim
- Z-ca Burmistrza - P. Majcherkiewicz
- Komendant Rejonowy PSP - asp. R. Piecyk
- Prezes Zarządu Miejsko-Gminnego PSL - H. Furtak
- Sekretarz Gminy - J. Bauza
- Dyrektor Banku Gdańskiego - A. Bukowski
- Dyrektor Mogileńskiego Domu Kultury - M. Krause
- Naczelnik Wydz. Oświaty i Kultury - T. Szymański
- Kierownik Ośrodka Szkoleniowego LOK - K. Węsierska

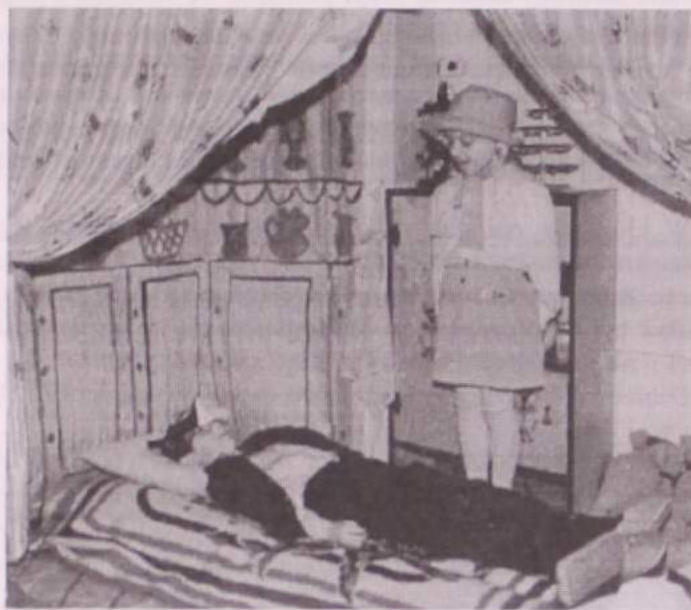
Na Zjeździe była dobra frekwencja, bo na 33 delegatów, udział wzięło 27 tj. 82%.

Najbardziej zasłużeni strażacy ochotnicy zostali uhonorowani dyplomami Burmistrza Miasta i Gminy - Adamczyk Bogdan, Boroński Bogdan, Ciężyński Jan, Doman Stanisław, Dzieciak Stanisław, Lewicki Kazimierz, Kuchciński Franciszek, Mądry Kazimierz, Moskal Henryk, Pawlak Jan, Schulz Erwin, Strzelecki Ryszard, Świątała Zenon.

Zarząd Miejsko-Gminny Związku OSP uhonorował dyplomami następujących strażaków: Ciężyński Mirosław, Józga Antoni, Lewicki Waldemara, Kapłoniak Grzegorz, Kaszyński Kazimierz, Korytowski Władysław, Kowalski Czesław, Nurski Andrzej, Nadolny Andrzej, Olejnik Wojciech, Pietrusiak Adam, Stankowski Tadeusz, Szydzik Paweł, Fryda Mieczysław, Wierzbicki Marek.

W minionej kadencji, w latach 1992-1996 zasłużeni strażacy otrzymali medale za zasługi dla pożarnictwa - Złote Medale 42, Srebrne Medale 42, Brązowe Medale 48, Strażak Wzorowy 79.

Jan Pawlak



## Zarząd Gminy Mogilno

### ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Przedszkola w Wylatowie

#### I. Wymagania kwalifikacyjne:

- wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym,
- staż pracy pedagogicznej minimum 5 lat.

#### II. Warunki przystąpienia do konkursu:

- pisemne zgłoszenie do konkursu,
- oryginał lub potwierdzony odpis dyplomu
- świadectwa potwierdzające ukończone formy doskonalenia zawodowego
- dobra ocena z miejsca pracy, szczególnie z ostatnich 2 lat
- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- aktualne zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia.

III. Zgłoszenia do konkursu wraz z wymaganymi dokumentami należy złożyć w Wydziale Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta i Gminy Mogilno ul. Narutowicza 1, pokój 27 w terminie do dnia 7 czerwca 1996 r.

IV. Konkurs prowadzi komisja powołana przez Radę Miejską w Mogilnie.

Konkurs powinien być zakończony w terminie nie dłuższym niż 30 dni od daty zakończenia przyjmowania dokumentów.





## PATRON NASZEJ ULICY

## Maria Konopnicka

Maria Konopnicka, z domu Wasiłowska, urodziła się w roku 1842 w Suwałkach, zmarła 8 października 1910 roku we Lwowie - poetka, nowelistka, pisarka dla dzieci, krytyk, publicysta, tłumaczka.

Dzieciństwo spędziła Konopnicka w Kaliszu, wcześniej straciła matkę, po śmierci której dom Wasiłowskich stał się smutny i zamknięty. Ojciec Marii, trzydziestoczteroletni ambitny i doskonały prawnik, załamany śmiercią żony, poświęcił się całkowicie pracy i wychowaniu sześciorga dzieci.

W rok po śmierci matki trzynastoletnia Maria znalazła się na doskonałej pensji sióstr Sakramentek w Warszawie. Przebywała tam tylko rok. Naprawdę była Konopnicka samoukiem, osobą - jak większość ówczesnych - pozbawioną gruntownego szkolnego wykształcenia.

W 1862 roku poślubiła ziemianina Jarosława Konopnickiego i zamieszkała w majątku Bronów pod Łęczycą. Po sprzedaży zrujnowanego Bronowa, Konopniccy przenieśli się do Gusina, w którym Jarosław był tylko dzierżawcą. Maria zajmowała się wychowaniem dzieci i nie rezygnowała z intensywnego samokształcenia.

Debiutem Konopnickiej był, opublikowany w październiku 1876 roku w "Gazecie Polskiej", wiersz "W górach".

W roku 1877 Konopnicka wraz z dziećmi znalazła się w Warszawie, by podjąć egzystencję eks-ziemianki zarabiającej na utrzymanie rodziny własną pracą. Będzie to również rozstanie z mężem. Konopnicka udziela korepetycji, prowadzi dom, wychowuje dzieci, sama się uczy i publikuje swoje pierwsze utwory.

Poezje Konopnickiej zwracają powszechną uwagę: są proste, dźwięczne, melodyjne, łatwo wpadające w ucho. Naczelnym tematem jej twórczości jest krzywda chłopów i wyzysk robotników. Konopnicka znajduje w ludzie niewyczerpaną skarbnicę wartości. Ogromne współczucie dla wszystkich ludzi pokrzywdzonych łączy poetkę z przekonaniem, że tylko lud polski jest godnym przedstawicielem narodu.

Najważniejsza i najobszerniejsza zarazem część twórczości Konopnickiej to utwory, w których poetka mówi o niesprawiedliwości swoich czasów, przedstawia krzywdę i wyzysk, które widziała własnymi oczami. Nutka bólu, smutku, goryczy i tęsknoty przebija nawet wtedy, gdy opisuje piękno ziemi ojczystej. Poezja ta przyczyniła się do zdobycia popularności przez poetkę.

Stosunek do Konopnickiej zmienił się nieco po opublikowaniu przez nią dzieła "Fragmenty dramatyczne. Z przeszłości". Oto recenzja zamieszczona w "Gazecie Polskiej": "Autorka zaznacza walkę ducha ludzkości z powagami, które jego wolność i polot ograniczają, a w szczególności z powagą Kościoła". Konopnicka nie umie wytłumaczyć, że walka o wolność myśli nie oznacza walki z Bogiem, że walka o niezależność ducha, nie jest w jej intencjach wyłącznie walką z Kościołem. Bronili Konopnickiej - Orzeszkowa, w której wydawnictwie wydano "Fragmenty", znany powieściopisarz Józef Ignacy Karszewski i dramaturg, historyk Aleksander Świętochowski.

W 1882 roku wyjeżdżała Konopnicka do Austrii i Włoch. Jesienią 1883 roku z korepetytorki i autorki wierszy staje się poważną, posiadającą stałą posadę, redaktorką. Wielki wydawca warszawski Salomon Lewental rozpoczyna wydawanie pisma kobiecego, konkurencyjnego do "Bluszczy", i proponuje Konopnickiej objęcie redakcji. Słynna afery z "Fragmentami", kosztowała pisarkę wiele przykrości i nerwów, ale zrobiło jej też wielką reklamę. Niezależność sądów Konopnickiej, jej budząca zainteresowanie osobowość i styl życia, ogromna popularność wśród młodzieży i w kręgach demokratyczno-

niepodległościowych to dla Lewentala poważne atuty. Konopnicka wytrwała dwa lata: od wiosny 1884 roku do wiosny 1886 roku. Z dziennikarskich doświadczeń tego okresu wywodzą się notatki i obserwacje rzeczywistości społecznej, które pozwolą na dalszą twórczość. Nowele ukazały inne cechy pisarstwa Konopnickiej: wnikliwość, zwięzłość stylu, głęboką trafność psychologicznego rysunku postaci, przekonujący realizm.

Angażowanie się po stronie skrzywdzonych i poniżonych budzą ogromny aplauz coraz szerszych rzesz społecznych.

W roku 1888 wychodzi pierwszy tom nowel Konopnickiej. Od 1890 roku czterdziestoosmioletnia pisarka zamyka trzynastoletni okres swego warszawskiego życia, by rozpocząć prawie dwudziestoletnią, trwającą już prawie do śmierci, wędrówkę po świecie. Przebywa m.in. w Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Włoszech, Francji, nigdzie nie czuje się dobrze, ciągle zmienia miejsca pobytu.

Utrzymuje stały kontakt z krajem, współpracując z wydawnictwami, prasą i organizacjami społecznymi we wszystkich trzech zaborach, m.in. z towarzystwami ludowymi, komitetami pomocy dla wywłaszczonej ludności Górnego Śląska i Wielkopolski, Macierzą Szkolną.

Jeszcze w Szwajcarii zaczęła Konopnicka myśleć o wielkim narodowym poemacie, utwór ten, po dwudziestu latach pracy, otrzyma tytuł "Pan Balcer w Brazylii". Przebywając na dobrowolnej emigracji tworzy Konopnicka następne nowele.

W latach późniejszych, gdy coraz modniejsze staje się hasło "sztuka dla sztuki", Konopnicka nie umie się znaleźć. Krytyka jej twórczości, zamieszczona m.in. w warszawskiej gazecie "Mucha" w 1897 roku, boleśnie ją ugodziła. Młodzi szargają świętość, pogardliwie traktują ideę sztuki zaangażowanej. Konopnicka poezji modernistycznej nie rozumie.

W roku 1901 Konopnicka wraca do kraju, stając w obronie prześladowanych dzieci wrzesińskich - wydaje odezwy, wygłasza odczyty, zamieszcza informacje o strajku w prasie zagranicznej, organizuje protesty publiczne.

W 1902 roku przypada jubileusz 25-lecia pracy twórczej Marii Konopnickiej - komitet jubileuszowy postanowił ufundować dla poetki dar narodowy, dworek, w którym mogłaby spokojnie pracować i spędzić resztę życia nie blakając się po świecie.

8 września 1903 roku w Żarnowcu pod Krosnem odbywa się uroczyste przekazanie pisarce daru narodowego. Niestety Żarnowiec nie stanie się jej spokojną, stałą siedzibą, tylko miejscem, do którego się wraca. Zimą zawsze spędza Konopnicka w mieście. Nadal jest bardzo aktywna - wszyscy oczekują, że pisarka na każdą okoliczność zareaguje wierszem, wypowiedzią, oświadczeniem. Pracowitość jest jej losem. Dawniej opisała dużo ze względów materialnych, później ze względu na "zapotrzebowanie społeczne". Na odgłos rewolucji 1905 roku udaje się do Warszawy, gdzie odwiedza więzienia, warszawskie nędzne mieszkania, organizuje zbiórki pieniędzy dla więźniów. Na jej nazwisko płyną kwoty z zagranicy, nadsyłane na cele społeczne.

W roku 1907 lub 1908 powstaje słynna pieśń patriotyczna "Rota", przyjęta przez współczesnych różnie - doceniona później. W 1909 roku ukazuje się "Pan Balcer". Ostatnie lato, 1910 roku, spędza w Żarnowcu, stan zdrowia się pogarsza - 8 października pisarka umiera.

Marię Konopnicką nazwaną poetką doli ludu - ta sprawa przenika całą jej twórczość. Dzięki Konopnickiej po raz pierwszy w poezji naszej przemówił bezpośrednio ludowy bohater, przemówił własnym językiem o własnych sprawach. Angażowała się całym sercem w walkę z wszelkim uciskiem. Twórczość jej jest niemal kroniką spraw bolesnych, zdarzeń godzących w ludzką godność i wolność człowieka. Ucisk i krzywda społeczna będą - do końca życia w pierwszym rzędzie interesowały Konopnicką i znajdą wyraz w jej twórczości.

M.Ch.



## Pocztówka z Krakowa

# Wszystko o Wieszczu

Muzeum Narodowe znowu zadziwiło. Tym razem prezentując niespodziewane bogactwo pamiątek związanych ściśle z Adamem Mickiewiczem, a pochodzących wyłącznie z muzealnej kolekcji. Obok licznych portretów, rysunków, widoków i fotografii, zwiedzający wystawę, przygotowaną według scenariusza Moniki Paś, mogą podziwiać rękopisy Wieszca, m.in. część VI "Konrada Wallenroda" i fragment IV księgi "Pana Tadeusza", listy, najciekawsze druki, a także wieńce, szarfy i gałązkę palmową z pogrzebu Poety na Wawelu w dniu 4 lipca 1890 r. oraz antabę od trumny, w której spoczywał na cmentarzu w Montorency. Te eksponaty skłaniają do przypomnienia swojej ciekawostki sprzed ponad stu lat. Otóż 28 czerwca 1890 r., w Zurichu nad przewożoną tamtędy z Montmorency trumną Mickiewicza w imieniu polskiej kolonii robotniczej przemawiał rodowity wrocławianin... Julian Marchlewski.

Równie okazałe wyeksponowano przedmioty codziennego użytku Poety jak: laska, czapka, portfel, kasetka na fajkę, tabakierka i kapciuch na tytoń. A obok nich można dostrzec pukiel jego włosów oprawny w owalną ramkę, zadziwiająco dobrze zachowany surdut Andrzeja Towiańskiego oraz portfel cesarza Napoleona I i skrawek sukna z jego ubrania.

Pretekstem dodatkowo uzasadniającym rekomendowanie wystawy jest nieoczekiwana możliwość dostrzeżenia na niej kilku bliskich odniesień do naszego regionu. Symbolizują je m.in. portrety Jana Śniadeckiego, Tomasza Zana i Stefana Garczyńskiego, a nade wszystko miniaturowy "Portret Adama Mickiewicza", będący dziełem Władysława Ciesielskiego, paryskiego artysty malarza, urodzonego w 1845 r. w... Mogilnie. Portret podarowany przez naszego rodaka krakowskiemu Muzeum w 1887 r., wyceniony wówczas na 300 złotych reńskich, po raz pierwszy wystawiono w salonie Paryskim w 1878 r. i ponownie w 1900 r.

Krakowska wystawa, przygotowana z godną uznania starannością i uzupełniona szczegółowy katalogiem, pozwala zwiedzającym przeżyć szczególne zbliżenie z narodowym Wieszczem, jego twórczością, otoczeniem i codziennością. Takiej okazji tu - i chyba nie tylko tu - jeszcze nie było. Zwiedzając wystawę "Adam Mickiewicz Pamiątki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie" warto odbyć spacer na małą przez turystów znany cmentarz Salwatorski, gdzie w pobliżu głównego wejścia od 1979 r. znajduje się, rzadko wspominany w przewodnikach, grób najmłodszego syna Poety - Józefa Rafała Mickiewicza, zmarłego w 1933 r. w Paryżu, i jego córki Herminii z Mickiewiczów Krzyżakowej, zmarłej tamże w 1972 r. Tak więc po latach los sprawił, iż najulubieńszy syn Poety spoczął w pobliżu grobu swego wielkiego ojca.

Na tymże samym cmentarzu Salwatorskim od 1951 r. spoczywa również znakomity numizmatyk, profesor Uniwersytetu Poznańskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego Zygmunt Zakrzewski, znacząco związany z naszym regionem. W 1894 r. po promocji doktorskiej w Bazylei Zygmunt Zakrzewski pracował jako chemik w cukrowni w Kruszwicy, a po kilku latach został dyrektorem cukrowni w Pakości. W 1904 r. nabył majątek ziemski Mirosławice. Był posłem do parlamentu pruskiego i przez szereg lat prezesem "Rolnika" w Strzelnie. Prof. Zygmunt Zakrzewski od stycznia do października 1919 r. był pierwszym starostą powiatu strzeleńskiego. Jego żona Emilia z Jażdżewskich Zakrzewska, założycielka w 1910 r. w Kościeszkach pierwszego w Wielkopolsce Kółka Włościanek, zmarła w 1917 r. w Mirosławicach, a jej grób znajduje się na przykościelnym cmentarzu w Kościeszkach.

Stanisław Kaszyński

## "Studia z dziejów Ziemi Mogileńskiej"

Dzięki staraniom i wsparciu finansowym władz samorządowych oraz Mogileńskiego Towarzystwa Kultury ukazał się, oczekiwany, trzeci tom "Studiów z dziejów Ziemi Mogileńskiej" obejmujący lata 1945-1975. Uzupełniono również lata okupacji. Nie ujęto w drugim tomie organizacji konspiracyjnych działających w powiecie mogileńskim oraz zbrodni popełnionych w Katyniu.

W 1978 roku ukazał się tom pierwszy obejmujący dzieje ziemi mogileńskiej do 1919 roku. Po latach, bo dopiero w 1992 ukazał się tom drugi dotyczący dwudziestolecia międzywojennego i okupacji hitlerowskiej.

Trzeci tom kończy badania nad dziejami powiatu mogileńskiego. Wzbogacony jest licznymi tabelami, mapkami i zdjęciami.

Całość ukazała się dzięki życzliwości i ogromnemu zaangażowaniu prof. dr hab. Czesława Łuczaka, redaktora naukowego tego dzieła, cenionego i wielce zasłużonego dla nauki polskiej i światowej.

Tom trzeci ukazał się w nakładzie 3 tys. egzemplarzy. Rozprowadzany jest społecznie przez Księgarnię Regionalną oraz Miejską Bibliotekę Publiczną w Mogilnie.

JC

## Potok i rzeka.

Spada z wierchu. Hymny.  
Od początku zadzierzasty  
- na strwożone jakby  
i uległe jego mocy  
w dole niwy,  
on -  
tatrzański diament płynny.  
Tu rozpląszcza się  
niczym głowa węża kobry,  
rozpiera wanty, skały,  
by się jeszcze mieć  
- i to cały (!) -  
- dolinom nie stracić,  
wciąż bielisty, wciąż pienisty,  
- oszalały potok górski.  
Dalekie już góry  
Mlecznymi zębami  
próbują strzpić  
niebieskie nad nimi błękity.  
I potok nie ten -  
że już spokojny i cichy  
- w czepku przybrzeżnej zieleni,  
sunie głębiasto -  
jak inne rzeki.  
Ugodnym już nurtem płynie -  
może i z racji,  
że dostatnim już w wodę,  
śpieszniej gdy w słońcu  
i jakby zatrzymaniem w cieniu,  
dla zacichu świata tej wody,  
- dla ludzkiej zadumy.  
Bywa -  
że nagły błysk grzywy -

postawione ostrze brzytwy,  
- tę wodę ożywi,  
i samą jakby - zadziwi,  
że coś jeszcze w jej korycie  
... może skok z gór ostatni  
... chciało zatrzymać -  
i może, nawrócić tę wodę -  
Hej -  
gdzieś tam w góry -  
pode Hawrań, Murań -  
a może Płaczliwą Skałą.  
Lecz nie -  
bo dwa to już rzek światy!  
ten zaistnieniem tętniący,  
nadaremnie w świat pracy,  
i ten bezwładem niesiony -  
jak sama - beżsiła mocy,  
- czy jej oddanie nadziei -  
- gdy się ta moc utai.  
Gdy kształt koryta zbędzie  
- którym teraz się szczyci,  
i w morzu, oceanie -  
- nazwą - zginie.  
Wszystkich wielkości i znaków,  
jednym -  
boskim i niepodzielnym  
- nienazwaniem się stanie.

X

Konrad Waldemar Wabersich  
Kraków.



Czysta Gmina

## "Ustawa śmieciowa" - ratunkiem dla władz samorządowych.

Na stan środowiska naturalnego ma wpływ wiele czynników. Jednym z nich jest, z całą pewnością, obowiązujące prawo i uregulowania, jakie ze sobą niesie. Obowiązujących przepisów dotyczących pośrednio lub bezpośrednio ochrony środowiska mamy w Polsce wiele. Pewne kręgi, zbliżone z reguły do rządowych mówią, że obowiązujące przepisy są efektywne i wymagają jedynie zmian kosmetycznych, inni zarzucają naszym ustawom archaiczność i niedostosowanie do przepisów obowiązujących w Unii Europejskiej. Wreszcie najbardziej radykalni twierdzą, że polskie eko-prawo trudno rozpatrywać w kategoriach skuteczności, a obowiązująca ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska **jest bardziej o kształtowaniu niż o ochronie.**

W całym tym zamieszaniu wokół eko-ustawy co do jednego opanuje względna zgoda: **brakuje uregulowań w zakresie gospodarki odpadami.** W 6 lat po reformie samorządowej zbyt mało jest przepisów, które umożliwiają gminom skuteczną ochronę przed zalewającymi nas śmieciami.

Przypomnijmy, że głównym aktem odnoszącym się do gospodarki odpadami jest ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska z 1980 r., z późniejszymi zmianami, ustawy o samorządzie terytorialnym oraz cały szereg pomniejszych ustaw i rozporządzeń. Ustawa z 1980 r. prócz ogólnych stwierdzeń o tym, że trzeba chronić środowisko przed odpadami a gminy mają zapewnić warunki do usuwania odpadów i innych zanieczyszczeń, nie zawierają w tej materii nic ciekawego.

Wielu ludzi, samorządowców w tym i z gminy Mogilno uważało za niezbędne stworzenie odrębnej ustawy regulującej sprawy gospodarki odpadami. Wielu burmistrzów, wójtów z którymi rozmawiałem, mówiło o potrzebie zawarcia w takiej ustawie **przymusu zawierania przez mieszkańców umów na wywóz śmieci**, ponieważ jest to jedyny sposób na zapanowanie nad sytuacją. Firmy usługowe (niekoniecznie zakłady gospodarki komunalnej) chcą dzięki ustawie "śmieciowej" zwiększyć krąg odbiorców swoich usług oraz czekają na mechanizmy pozwalające prowadzić racjonalny recykling czy inny sposób utylizacji śmieci. Nie po to pobudowano nakładem kilkunastu miliardów starych złotych, nowoczesne wysypisko odpadów komunalnych na Szerzawach, aby trafiło do niego 50 % produkowanych na naszym terenie śmieci.

Prace nad "ustawą śmieciową" trwały wiele lat. Zmieniały się koncepcje i nazwy. **Wreszcie doczekaliśmy się!!!** Pod koniec lutego br. w sejmie odbyło się pierwsze czytanie wspomnianej ustawy, czytanie całego pakietu projektów. Szczególnie dokładnie zajęto się kontrolą nad odpadami o szczególnym zagrożeniu dla środowiska naturalnego, pochodzących z uciążliwej produkcji. W ustawie np. mówi się o "kartach identyfikacyjnych odpadu", obligowaniu firm do wielokrotnego użytkowania opakowań, kaucjach za składowanie śmieci na wysypiskach, opłatach za składowanie nieczystości, ewidencji odpadów, oznakowania opakowań, dalej mówi się o mechanizmach ekonomicznych sprzyjających recykulacji odpadów. W zakresie regulacji gospodarki odpadami ustawa proponuje dwa **rewolucyjne rozwiązania:**

1. Wprowadzenie dla właścicieli nieruchomości obowiązku zawierania umowy na wywóz odpadów komunalnych z firmą zajmującą się świadczeniem tego typu usług (posiadającą koncesję).

2. Koncesjonowanie usług usuwania, wykorzystywania i unieszkodliwiania odpadów.

Na prawo o konieczności legitymowania się rachunkami za wywóz odpadów czeka jak na zbawienie wiele samorządów. To rady gmin nałożą na mieszkańców (właścicieli czy zarządców nieruchomości) **obowiązek posiadania pojemników na śmieci i określa czasookres ich usuwania.**

"Damiatta"

### Wyciąg z projektu w/w ustawy:

Art. 4. Rada gminy, po zasięgnięciu opinii państwowego terenowego inspektora sanitarnego, ustala, w drodze uchwały, szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie gminy dotyczące:

pkt. 2 rodzaju urządzeń przeznaczonych do gromadzenia odpadów komunalnych na terenach nieruchomości oraz na drogach publicznych, a także zasad ich rozmieszczenia,

pkt. 3 częstotliwości, zasad i sposobu usuwania odpadów komunalnych z nieruchomości oraz z innych terenów przeznaczonych do użytku publicznego,

Art. 6. pkt. 1. Właściciele nieruchomości... zobowiązani są do udokumentowania korzystania z usług (dot. usuwania nieczystości) przez okazanie, na żądanie wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, **umowy lub dowodów płacenia za usługi.**

Z Wylatowa

## Samorząd Mieszkańców Wsi Wylatowo informuje...

### WIOSENNE PORZĄDKI!!!

Nawiązując do treści artykułu z ub. roku pt. "Idzie lepsze?", zamieszczonego w "Rozmaitościach Mogileńskich", spieszymy z informacją iż nie opadł zapal i bojowy duch do działania na rzecz swego środowiska, naszych mieszkańców. Również tym razem "Nasza" młodzież wykazała się zamiłowaniem do porządku i na hasło przewodniczącego Samorządu Wsi Wylatowo - sołtysa, p. Benona Witkowskiego, w dniu 4 kwietnia 1996 r. wysprzątała "Rynek" i przyległości (chodniki, przystanek PKS).

W uznaniu dla zapalu i celem wyróżnienia postaw godnych pochwały, wymieńmy ich nazwiska:

Justyna Jaskulska, Andrzej Stankowski, Łukasz Sosiński, Maciej Boroński, Tomasz Górny, Piotr Mięzał, Piotr Witkowski, Piotr Gładych, Marian Filipiak, Aneta Garlicka, Barbara Szpulecka, Marek Wietrzykowski, Robert Twarózek, Damian Kwapić, Darek Dziura, Sławek Szpulecki, Bartek Luzar.

Sprzętu w postaci ciągnika z przyczepą użył niezawodny w takich okazach p. Andrzej Jaskulski. Nie żałował swego ciągnika p. Henryk Welzandt ciągnąc pień topoli z Rynku na tartak. W kierowaniu pracą wyróżniał się p. Wojciech Olejnik i Włodzimierz Muszyński.

W toku dalszych działań uzupełniono i odnowiono ławki. Nowe deski z tartaku p. Kulasa przygotowali "nasi stolarze" tj. p. Jacek Sroczyński i Eugeniusz Górny. Materiał w postaci śrub przekazał p. Grzegorz Szpulecki a całość zmontował p. Bogdan Barański, prostując wykrzywione uchwyty i detale metalowe. Malowanie ławek przypadło w udziale "mistrzowi" pędzla p. Eugeniuszowi Kaszyńskiemu - teraz ławki wyglądają jak nowe.

Dbłość o estetykę i rangę naszej miejscowości bardzo leży na sercu p. Stanisławowi Mięzałowi, którego staraniem pojawił się na rynku nowy maszt flagowy. Na szczycie tego masztu w okresie majowych świąt pyszniła się flaga biało-czerwona barwą. Maszt został zainstalowany w ostatnich dniach kwietnia przez p. Romana Rachowskiego w obecności i z udziałem sołtysa p. Benona Witkowskiego i p. Stanisława Dzieciela - członka samorządu. Otoczenie masztu stanowią krzewy wokół rynku i trawniki własną ręką posiane przez p. Tadeusza Filipczaka (a rękę ma "pewną", trawa po prostu nie może nie rosnąć o czym świadczy bujna zieleń trawników).

Co do przyszłości??? oczekujemy spełnienia obietnic uzupełnienia "czwartego rogu, zapomnianego" przy modernizacji "naszego rynku" oraz dopracowanie właściwego (czyt: skutecznego) odbioru wody deszczowej przy moście ma drodze do kościoła.

Stanisław Dzieciela

Sekretarz Samorządu

Mieszkańców Wsi Wylatowa

### Od Redakcji:

Z dużą satysfakcją drukujemy powyższą informację samorządu wylatowskiego. Namawiamy inne społeczności do podzielenia się własnymi osiągnięciami, swoich "małych ojczyzn". Społeczeństwu Wylatowa gratulujemy przede wszystkim tak zaangażowanej młodzieży, która zresztą, co tu ukrywać, ma z kogo czerpać wzory do naśladowania. Wszak wiele zależy od nas samych! Wiele razy pisałem o tym, że nie wszystko można zrobić z pieniędzy państwowych czy też samorządowych, że Rada Miejska czy też Burmistrz nie mają na etatach krasnoludków skorych do pozamiatania, pomalowania, naprawy naszych wiejskich ławek, przystanków PKS czy innych urządzeń. Tak naprawdę niewiele trzeba aby nasze otoczenie wyglądało ładniej, kolorowo, estetycznie - co widać dokładnie na przykładzie Wylatowa. Z doświadczenia wiem, że w naszej gminie jest wiele podobnych środowisk, z dużą inicjatywą, aktywnością ale jest też wiele, które tylko czekają... tylko nie wiadomo na co! i na kogo! Czasami jedna czy dwie puszki farby mogą odmienić oblicze niejednego domostwa czy też np. przystanku autobusowego.

Za parę dni wszyscy gremialnie przystąpimy do kolejnej akcji "Sprzątania Świata - Polska '96 niech tym razem nikogo nie zabraknie przy pracach wokół naszych domostw, dróg, placyków, uliczek, skwerów itp.

"D"



## Powszechny Spis Rolny 13-25 czerwca 1996

Uprzejmie informujemy, że w dniach 13-25 czerwca 1996 r. na terenie całego kraju zostanie przeprowadzony Powszechny Spis Rolny w indywidualnych gospodarstwach rolnych, na działkach rolnych oraz u właścicieli zwierząt gospodarskich nie posiadających użytków rolnych. Spis obejmie też wszystkie inne podmioty prowadzące działalność w zakresie rolnictwa.

Celem powszechnego spisu rolnego jest zebranie kompleksowych danych o wszystkich jednostkach funkcjonujących i prowadzących działalność w rolnictwie polskim, rozpoznanie sytuacji społeczno-demograficznej i ekonomicznej rolników a także ich zamierzeń do 2000 r. Po opracowaniu wyników spisu znane będą dla każdej jednostki administracyjnej kraju tak ważne informacje dla wielu decyzji jak: liczba i rodzaje gospodarstw, użytkowanie ziemi, stan i struktura zwierząt gospodarskich,

wyposażenie gospodarstw rolnych w budynki i budowle, ciągniki, maszyny rolnicze, stan melioracji, telefonizacji, zadłużenie i kredyty gospodarstw, rodzaje i wielkość przychodów, źródła utrzymania oraz zamierzenia rolników do końca bieżącego wieku.

W teren wyruszą rachmistrze spisowi, którzy zadadzą pytania postawione w kwestionariuszach spisowych i wpiszą odpowiednie odpowiedzi. Rachmistrz spisowy winien okazać się "Legitymacją spisową" ze zdjęciem - na terenie miasta i gminy Mogilno będzie działać 49 rachmistrzów spisowych. Obowiązek udzielenia możliwie ścisłych, wyczerpujących i zgodnych z prawdą odpowiedzi na zadane pytania, wynika z przyjętej w dniu 2 lutego br. przez Sejm RP ustawy o powszechnym spisie rolnym 1996 r. (ustawa ta zobowiązuje do udzielania odpowiedzi użytkowników w/w gospodarstw i działek a w razie nieobecności tych osób, odpowiedzi mogą udzielić inne pełnoletnie osoby będące członkami gospodarstwa domowego).

Informacje przekazywane rachmistrzom

będą dotyczyły stanu fizycznego jaki istniał dnia 12 czerwca br. o godz. 24<sup>00</sup>.

Za "gospodarstwo rolne" uważa się gospodarstwo w którym powierzchnia użytków rolnych przekracza 1 ha, natomiast za "działkę rolną" uważa się działkę o powierzchni użytków rolnych od 0,1 do 1 ha włącznie.

W/w spis będzie składał się z dwóch etapów:

I - obchód przedspisowy w dniach od 7 do 11 czerwca br.

II - spis właściwy od 12-25 czerwca br.

Pierwsze nieoficjalne dane dotyczące spisu będą znane prawdopodobnie około 17 lipca br.

Wszystkie uzyskane w spisie informacje są chronione w sposób szczególnie TAJEMNICĄ STATYSTYCZNĄ, co oznacza, że mogą być wykorzystywane wyłącznie do zestawień, opracowań i analiz statystycznych i nie będą ujawniane innym urzędem i osobom, pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Do zobaczenia w Terenie!

"Agrokomputer"

## IZBY ROLNICZE

Ustawa z dnia 14 grudnia 1995 r. (Dz.U. Nr 1 z 5.01.1996 r.) o izbach rolniczych stworzyła możliwości organizowania się rolników w celu wspólnego rozwiązania problemów wsi i rolnictwa.

Ustawa daje możliwość decydowania o problemach rolnictwa, warunkach życia i pracy na wsi. W interesie rolników leży skorzystanie z ustawy u wzięcie udziału w powołaniu samorządu rolniczego. Jest on niezależny w wykonywaniu swoich zadań, a jego podstawowym celem jest działanie na rzecz rolnictwa poprzez izbę rolniczą. Izba rolnicza działa na terenie województwa.

Członkami samorządu rolniczego z mocy prawa są:

- 1) osoby fizyczne i prawne, będące podatnikami podatku rolnego,
- 2) osoby fizyczne i prawne, będące podatnikami podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej,
- 3) członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych posiadających w tych spółdzielniach wkłady gruntowe.

Rolnicy poprzez swoich przedstawicieli w izbie będą mogli wyrażać opinie wobec przepisów prawnych dotyczących rolnictwa oraz proponowanych przez władze kierunków polityki rolnej. Będą mogli również sami przedstawić swoje problemy i proponować sposób ich rozwiązania.

**Działalność izby rolniczej ma służyć rolnikom i producentom rolnym.**

Do głównych zadań izby należy:

- opiniowanie projektów przepisów prawnych.
- sporządzanie analiz cen, opinii i wniosków z zakresu produkcji rolnej i przedstawianie ich odpowiednim organom administracji rządowej i samorządowej.
- gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji gospodarczych na potrzeby producentów rolnych oraz innych podmiotów gospodarczych,
- doradztwo w zakresie działalności rolniczej, wiejskiego gospodarstwa domowego oraz uzyskiwania przez rolników dodatkowych dochodów,
- dbanie o rozwój infrastruktury rolnictwa i wsi, poprawę struktury agrarnej oraz podnoszenie jakości środków i urządzeń stosowanych w rolnictwie,
- działanie na rzecz poprawy warunków pracy i bezpieczeństwa w rolnictwie,
- wspieranie działalności szkół rolniczych, inicjowanie zmian w programach nauczania oraz współorganizowanie praktyk,
- kształtowanie świadomości ekologicznej producentów rolnych,
- inicjowanie działań mających na celu powoływanie i wspieranie działań zrzeszeń i stowarzyszeń producentów rolnych,
- działanie na rzecz poprawy jakości produktów rolnych oraz promowanie ich eksportu,
- współpraca z zagranicznymi organizacjami producentów rolnych.

**Powołanie izby rolniczej zależy wyłącznie od rolników.**

Przedstawione wyżej główne zadania izby wskazują, jak dużą rolę ma ona do odegrania wobec tych, którym ma służyć. Dlatego też rolnicy i producenci rolni nie mogą pozostać obojętni zarówno w okresie przygotowań, jak i wówczas, gdy w województwie zostaną zarządzane wybory do walnego zgromadzenia, czyli do najwyższego organu izby.

Od samych rolników zależy czy dołożą starań, aby do izby wybrać naj-

lepszych spośród siebie, takich którzy będą skutecznie reprezentować ich interesy w izbie.

Wybory będą się odbywały w każdej gminie na terenie naszego województwa. Z każdej gminy powinien być wybrany jeden bądź dwóch członków walnego zgromadzenia, w zależności od powierzchni użytków rolnych. W gminach, gdzie powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 4,0 tys. ha wybierany będzie jeden członek walnego zgromadzenia, zaś w gminach o powierzchni użytków rolnych powyżej 4,0 tys. ha dwóch członków. Informacja, o tym ilu członków będzie wybranych w danej gminie, podana będzie do publicznej wiadomości w urzędzie gminy.

Wybory w gminie przeprowadzą komisje okręgowe powołane przez komisję wojewódzką. Komisję wojewódzką powołuje wojewoda po uprzednim zasięgnięciu opinii wojewódzkiego sejmiku, czyli organu samorządowego.

Zgłoszenia kandydatów na członków walnego zgromadzenia będą dokonywane w formie pisemnej. Kandydować może każdy uprawniony, ale tylko w jednym okręgu wyborczym.

Do zgłoszenia kandydata musi być dołączone jego pisemne oświadczenie o zgodzie na kandydowanie oraz lista, conajmniej 50 osób popierających kandydaturę, posiadających prawo wyborcze w danym okręgu wyborczym. Lista ta musi zawierać czytelnie podane imię i nazwisko, serię i numer dowodu osobistego oraz adres zamieszkania i podpis każdej z tych osób popierających.

Każdy wyborca może udzielić poparcia więcej niż jednemu kandydatowi. Lista kandydatów sporządzona przez komisję okręgową będzie podana do wiadomości wyborców poprzez wywieszenie jej na tablicy ogłoszeń w urzędzie gminy.

Również w urzędzie będzie udostępniony do wglądu spis osób uprawnionych do głosowania w danym okręgu wyborczym, czyli na terenie gminy. Spis ten powinien obejmować wszystkich podatników z podatku rolnego i podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej oraz członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych mających siedzibę na terenie gminy, którzy posiadają w nich wkłady gruntowe.

W przypadku, gdy podatnikami podatku rolnego są obydwie wspólnoty wiejskie, wówczas każdy z nich ma prawo wybierać, czyli obydwie powinny być umieszczeni w spisie wyborców.

Taki tryb przeprowadzania wyborów powoduje, że są one w pełni demokratyczne i powszechne.

Powszechny udział wyborców jest bardzo ważny, ponieważ izba zostaje utworzona wówczas, jeżeli w pierwszych wyborach weźmie udział conajmniej 20 % uprawnionych do głosowania w województwie. Zasada ta pozostawia jednak pełną dobrowolność wyborcom dotyczącą utworzenia izby rolniczej.

Izba rolnicza ma zapewnione ustawą źródła finansowania, które nie angażują bezpośrednio dochodów jego członków

### Rolnicy! Producenci Rolni!

- \* Izba rolnicza to samorząd, którego członkami jesteście wyłącznie Wy sami.
- \* Poprzez izbę rolniczą sami decydujecie o Waszych losach, o warunkach życia i pracy na wsi.
- \* Wasz udział będzie decydował, czy w województwie zostanie utworzona izba rolnicza, czy też nie.
- \* Idąc do wyborów decydujecie, kto będzie Was reprezentował we władzach izby rolniczej.
- \* Wybór zależy tylko od Was samych.



# SZKOLNE WIEŚCI

Co nowego słysząc w Zespole Szkół?

## "Przecieramy nowe szlaki turystyczne"

W dniach od 1 do 4 maja 1996 r. uczestniczyliśmy w krajoznawczej wycieczce po Karconoszach. Miejscowością, gdzie mieliśmy noclegi i posiłki była Szklarska Poręba. Zwiedziliśmy wiele atrakcyjnych i urzekających miejsc. Najwięcej wrażeń dostarczyła nam wyprawa na Śnieżkę, w której wzięli udział wszyscy uczestnicy wycieczki. Człowiekiem, który odkrył nam piękno gór - był pan Kazimierz Zabiegała, wspaniały i doświadczony przewodnik sudecki.

Zafascynowani jego ogromną wiedzą i talentem gawędziarza postanowiliśmy przeprowadzić z nim wywiad.

**Młodzież:** Jak to się stało, że został pan przewodnikiem górskim?

**Przewodnik:** Mimo, iż od dawna mieszkam w Szklarskiej Porębie, to jednak nie pochodzę z okolic górskich. Moim miastem rodzinnym jest Kalisz. Fascynacja górami zaczęła się już w młodości. Ciekawiły mnie różne szlaki. Po latach... otrzymałem pracę na Śnieżce.

Kurs dla przewodników trwał 2,5 roku, bardzo rzetelnie w nim uczestniczyłem i zdałem wszystkie egzaminy. Muszę zaznaczyć, że samo oczarowanie górami nic by nie znaczyło, gdyby nie ludzie, którzy mnie wspierali, dopingowali, bym pogłębiał swoją wiedzę na temat Karconoszy. Bardzo ciekawą i ambitną osobą był pan Tadeusz Steć, a ja byłem olśniony jego zbiorami literatury fachowej i jego doskonałą orientacją w sprawach dotyczących gór. Pan Tadeusz Steć, jako człowiek o ogromnej wiedzy i badacz językowy zajmował się nazewnictwem, zwłaszcza nazwami miejscowymi, rdzennie polskimi, które zostały zmienione w czasie wojny. Wspomnieć należy również o innych osobach, które wywarły na mnie duży wpływ. Do takich zaliczam Julka Woźnicę i Krzysztofa Wieliczkiego, alpinistów, opowiadających mi o swoich wyprawach w góry, dalekich podróżach. Nie mogłem pozostać obojętny na te informacje, które przenikały mój umysł i serce. Całą moją wiedzę o górach, która jest wynikiem mojej niebywalej aktywności próbuję przekazywać innym, aby zaszczerpać im miłość do gór.

**Młodzież:** Chcielibyśmy się dowiedzieć, co należy zrobić aby zostać dobrym przewodnikiem?

**Przewodnik:** Jak już wspomniałem, na kurs chodziłem 2,5 roku. Warunkiem uczestniczenia w takim kursie było ukończenie wyższych studiów. Kilka razy w tygodniu odbywały się zajęcia w Legnicy. Wspominam te lata jako czas ciężkiej pracy, wytrwałej nauki, ale i wypoczynku. Podczas kursu odbywałem 82 wycieczki po Dolnym Śląsku. Najtrudniejszy był sam egzamin, składający się z kilku etapów.

Ustny trwał tydzień, 2 dni natomiast egzamin praktyczny.

Praktyczny miał ciekawy przebieg: wszyscy uczestnicy kursu oraz ośmiu egzaminatorów usiadło w autobusie, jeden z kursantów występował w roli przewodnika. Należało mówić tak ciekawie, aby zainteresować ludzi, którzy wiedzą tak bardzo dużo o terenie, szlakach, miejscowościach itd. Sprawdzanie naszej wiedzy i umiejętności obejmowało 8 grup tematycznych, m.in. geologię, architekturę, historię Kościoła, botanikę, zoologię. Przewodnik musi wiedzieć tak wiele, ponieważ zdarzają się różni turyści i grupy wycieczkowe o zainteresowaniach bardzo specyficznych. Mimo iż jestem już bardzo doświadczonym przewodnikiem, to jednak ciągle przeglądam różne źródła naukowe, popularnonaukowe, by służyć swoją wiedzą konkretnym turystom.

**Młodzież:** Jakie miejsca poleciłby Pan przeciętnemu turysty, gdyby znalazł się w Karconoszach?

**Przewodnik:** Uwarunkowane jest to zainteresowaniami turystów. Jedni zwiedzają tylko parki narodowe, innych interesują szkoły, jeszcze innych roślinność. Jest w ogóle wiele pięknych miejsc, skał, skałek, grzbietów, kotlin, przełęczy, szczytów, ciekawe są zabytki architektury, okazy roślin i zwierząt. Trudno doradzać turysty, to on sam powinien zdecydować, co chce oglądać.

**Młodzież:** Dziękujemy Panu za wywiad. Życzymy sukcesów w pracy przewodnika górskiego.

Wywiad w imieniu młodzieży z klasy III b LE przeprowadziły:

Monika Szymańska, Magdalena Wietrzykowska.

## "Jego Ekscelencja ks. bp B. Wojtuś w naszej szkole".

11 maja 1996 naszą szkołę odwiedził ksiądz biskup Bogdan Wojtuś, który wizytował mogileńskie parafie. Jego ekscelencja spotkał się z dyrekcją szkoły, następnie z młodzieżą i nauczycielami. Młodzież powitała księdza biskupa śpiewem i dobrym słowem.

Jego ekscelencja ks. bp Wojtuś w słowie nam wygłoszonym podkreślał, jak wielkie znaczenie w dzisiejszych czasach ma zdobywanie wiedzy, życzył nam także wielu sukcesów i radości.

Byliśmy wdzięczni księdzu biskupowi za to, iż znalazł czas, by się z nami spotkać.

## "Migawki z matury"

Uwieńczeniem czteroletniej nauki młodzieży w Zespole Szkół były egzaminy maturalne. 7 maja 1996 r. do egzaminu z języka polskiego przystąpiło 81. abiturientów z LO i LE.

Również tego dnia o godz. 15<sup>00</sup> rozpoczęła się matura z języka polskiego w Mogileńskiej Szkole Realnej - Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych. Przystąpiło do egzaminu 10 abiturientów.

Następnego dnia młodzież przystąpiła do egzaminów pisemnych z dowolnie wybranego przedmiotu. Uczniowie wybrali matematykę, historię i biologię. Większość abiturientów zakwalifikowała się do drugiej części egzaminu maturalnego ustnego.

W imieniu młodszych koleżanek i kolegów chcielibyśmy złożyć gratulację wszystkim maturzystom Zespołu Szkół, życząc pomyślności w wyborze dalszych dróg życiowych i udanego startu w dorosłość.

## Wykaz abiturientów w roku szkolnym 1995/96

### Klasa IV a LE

1. Baranowska Ewa
2. Ciężyński Marcin
3. Dąbrowska Emilia
4. Glapa Beata
5. Głowacka Danuta
6. Gnutek Ewa
7. Gómy Mariusz
8. Górzyska Małgorzata
9. Jurkowska Aneta
10. Kaszuba Ewa
11. Kaszyńska Magdalena
12. Kędzińska Joanna
13. Konopiński Robert
14. Kordyla Piotr
15. Kowalska Monika
16. Krysińska Lidia
17. Lewandowska Iwona
18. Nowak Wioletta
19. Nowiński Adam
20. Ostrowski Mariusz
21. Ozga Iwona
22. Pacek Małgorzata
23. Pawlicka Anna
24. Schenker Paweł
25. Stolarska Agnieszka
26. Stoliński Jarosław
27. Szkoda Magdalena
28. Szpilecka Maria
29. Trzosek Magdalena
30. Welniak Tomasz

### Klasa IV b LE

1. Baczyńska Iwona
2. Bąkowska Marlena
3. Cedro Agnieszka
4. Ciesielczyk Renata
5. Grzegorska Monika
6. Jankowska Anna
7. Kaczmarek Joanna
8. Kameduła Katarzyna
9. Kowalewska Agnieszka
10. Krotoszyńska Dorota
11. Kukurenda Marlena
12. Kunicka Maria
13. Lewandowska Ewelina

14. Pielichowska Katarzyna
15. Popiołkiewicz Beata
16. Resler Joanna
17. Różalska Monika
18. Skórzewska Hanna
19. Szajda Joanna
20. Szaleniec Irena
21. Szczepaniak Danuta
22. Szczepankiewicz Arleta
23. Wiśniewska Halina
24. Woźniak Agnieszka
25. Zarychta Alina

### Klasa IV LO

1. Bartecka Agnieszka
2. Domagalski Adam
3. Dylewicz Adriana
4. Gałęzewska Magdalena
5. Głowska Joanna
6. Górna Joanna
7. Jaszyk Hanna
8. Kaczorowska Agnieszka
9. Kąkolewski Artur
10. Komorska Magdalena
11. Kozłowska Maria
12. Kwitowska Magdalena
13. Łagowski Igor
14. Łuczak Robert
15. Michalak Anna
16. Nowakowski Łukasz
17. Nowakowski Piotr
18. Ostrowska Kinga
19. Pachala Ilona
20. Rusin Małgorzata
21. Rychłowska Magdalena
22. Rydwelska Ewa
23. Samulska Agnieszka
24. Sobkowiak Izabela
25. Sochaczewska Monika
26. Smigielska Urszula
27. Urban Joanna
28. Wegner Lidia
29. Zagańczyk Agnieszka
30. Zborowska Karolina
31. Żaba Dorota

## Sprawy bieżące

15 czerwca 1996 r. społeczność szkolną Zespołu Szkół w Mogilnie czeka wielka uroczystość jubileuszowa 50-lecia szkoły.

Jako uczniowie jednej z najstarszych klas (maturzyści już dawno będą po rozdaniu świadectw) przeżywać będziemy emocje związane z jubileuszem i postaramy się uświetnić wiele imprez bogatego programu.

## Zespół Redakcyjny:

Karolina Kierzkowska, Monika Szymańska, Magdalena Wietrzykowska i inni uczniowie kl. III b LE.



# SZKOLNE WIEŚCI

## Gospodarka leśna i zadrzewienia Lasy...

Na terenie gminy Mogilno znajduje się 88 ha lasów mienia komunalnego. Są to drzewostany głównie sosnowe oraz niewielkie fragmenty brzozy, olchy i buka. Wiek drzewostanów kształtuje się od drzewostanów rębnych tj. ponad 100-letnich do upraw 1-roczych. W wymienionych drzewostanach prowadzona jest gospodarka leśna zgodna z opracowanym wieloletnim planem. A więc prowadzi się zryby, odnowienia (zalesienia) cięcia pielęgnacyjne i zabiegi ochronne. Wiosną br. zalesiono część zrybu z roku 1995 wysadzając sosnę, dąb i modrzew. Jak zwykle również w tym roku do akcji sadzenia włączyła się Szkoła Podstawowa w Padniewie (na zdjęciu) zalesiając ok. 1 ha powierzchni. Należy tu wspomnieć, że w roku 1995 młodzież Szkoły Podstawowej w Padniewie posadziła ok. 3 ha lasu. Za okazaną pomoc władze samorządowe serdecznie dziękują młodzieży i dyrekcji szkoły.

### Zadrzewienia...

Urząd Miasta i Gminy w Mogilnie informuje, że wnioski o wycinkę drzew i krzewów będzie można składać wyłącznie w okresie od maja do końca września. Przyjmowanie i rozpatrywanie wniosków w/w wymienionych sprawach w tym okresie podyktowane jest względami ekologicznymi. W okresie wegetacyjnym łatwiej jest ocenić stan zdrowotny drzew i krzewów a tym samym wydać właściwą decyzję.

Termin wycinek nie ulega zmianie i obejmuje okres od 1 listopada do 31 marca roku następnego.

"R"

W dniach 19-20.04.96 r. w Łodzi odbył się Finał Okręgowy XX edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, w którym w dziale produkcji zwierzęcej Sebastian Puzio zajął I miejsce, Stanisław Szurlej w dziale mechanizacji rolnictwa - V miejsce. Obaj uczniowie zakwalifikowali się do Centralnego Finału OWiUR, który odbędzie się w dniach 30.05 - 1.06. br. w Krakowie.

Uczniowie Maciej Przygodzki, Piotr Walenciak, Marcin Wieczorek uzyskali I miejsce w konkursie Bydgoskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo - Technicznych i Kuratorium Oświaty, na "Najlepszą pracę dyplomową".

Aktualnie uczniowie korzystają z dwóch pracowni komputerowych na wyposażeniu któ-

rych znajduje się: 30 komputerów (486 DX i PENTIUM napęd GD), 4 drukarki, karta muzyczna, skaner napęd GD oraz bogate oprogramowanie (m.in. program ochrony roślin aktualizowany co 3 miesiące).

Szkolny zespół Folklorystyczny "Białe Kujawy" intensywnie przygotowują się do Ogólnopolskiego Przeglądu Amatorskich Zespołów Ludowych "Przyworsk 96". Zespół liczy 50 osób. Posiada urozmaicony repertuar tańców "od Bałtyku do Gór", który może wykonywać dzięki temu, że posiada piękne stroje kujawskie, wielkopolskie, krakowskie, śląskie oraz z czasów Księstwa Warszawskiego. Wykonane przez uczniów rekwizyty pozwolą zaprezentować obrzęd "Koza Kujawska".

## Wykaz Absolwentów 1996

### Klasa V/5 TR

#### (Technikum Rolnicze)

1. Biernacka Mirosława
2. Derezińska Anna
3. Dybała Tomasz
4. Fryska Eliza
5. Gwiazda Andrzej
6. Januchowski Radosław
7. Kiełbasa Beata
8. Klessa Grażyna
9. Koszucki Michał
10. Kurowska Małgorzata
11. Mudło Arkadiusz
12. Nieznański Robert
13. Nowacki Bartosz
14. Omasta Artur
15. Paluch Marek
16. Puzio Sebastian
17. Radoń Danuta
18. Rutowski Michał
19. Szatkowski Łukasz
20. Walczak Jolanta
21. Wałęsa Marcin
22. Żaba Michał
23. Żerdka Adam

### Klasa V/5 TMR

#### (Technikum Mechanizacji Rolnictwa)

1. Bartkowiak Piotr
2. Blochowski Dariusz
3. Błaszak Mariusz
4. Bonkowski Marek
5. Drgas Damian
6. Głowacki Sebastian
7. Grabowski Piotr
8. Kępski Andrzej

### 9. Konopacki Karol

10. Lewandowski Bartosz
11. Maćkowiak Artur
12. Markiewicz Bartłomiej
13. Niedbalski Maciej
14. Nowacki Krzysztof
15. Ostrowski Tomasz
16. Pawlak Paweł
17. Podlasiński Paweł
18. Smuszkiewicz Andrzej
19. Stanek Tomasz
20. Starczewski Sławomir
21. Staszak Tomasz
22. Szurlej Stanisław
23. Szwarckopf Grzegorz
24. Turek Mariusz
25. Wilk Maciej
26. Zacharenko Marcin
27. Zawiaszński Rafał

### Klasa IV/LZ (Liceum Zawodowe)

1. Barańska Anna
2. Brzezińska Anna
3. Bubak Honorata
4. Bubak Lidia
5. Cejmer Agnieszka
6. Chojnacka Agnieszka
7. Drzewiecka Agnieszka
8. Furmańczyk Marzena
9. Duszyńska Róża
10. Grempeka Magdalena
11. Grochowska Agnieszka
12. Jankowska Justyna
13. Kapczyńska Kinga
14. Kaszyńska Natalia
15. Hałajczak Iwona
16. Kaptur Hanna

### 17. Komisarek Małgorzata

18. Kopyńska Justyna
19. Koralewska Magdalena
20. Koralewska Maria
21. Kubiśka Magdalena
22. Masiota Ewa
23. Ostrowska Monika
24. Rudalska Anna
25. Socha Anna
26. Stachowak Agnieszka
27. Strzebińska Karina
28. Szóstak Monika
29. Ścisłowska Danuta
30. Światowa Agnieszka
31. Świątnicka Joanna
32. Świąta Kamila
33. Wałkowska Magdalena

### Klasa III (3TMR)

#### Technikum Mechanizacji Rolnictwa

1. Bosacki Piotr
2. Czubachowski Piotr
3. Dereziński Michał
4. Justyński Wiesław
5. Konopa Sławomir
6. Kordek Marek
7. Krasuski Marek
8. Łykowski Tomasz
9. Przygodzki Maciej
10. Półtoranos Jarosław
11. Tarczewski Roman
12. Walenciak Piotr
13. Wieczorek Marcin
14. Zakęś Marek
15. Zbytniewski Tomasz

## WYCINKA DRZEW I KRZEWÓW SKŁADANIE WNIOSKÓW \* ZEZWOLENIA

1. Urząd Miasta i Gminy w Mogilnie przypomina, że nadal obowiązują przepisy ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska z dnia 31 stycznia 1980 r. (Tekst jednolity Dz. U. Nr 49 z 1994 r. poz. 196) w zakresie wycinki drzew i krzewów.
2. Na wycinkę drzew i krzewów na łące, polu, w zagrodzie, przy domku jednorodzinnym i innych obiektach istnieje obowiązek uzyskania zezwolenia od Burmistrza Miasta i Gminy. (z wyjątkiem drzew i krzewów owocowych).
3. Wnioski o wycinkę drzew i krzewów przyjmowane są wyłącznie w okresie od m-ca maja do końca września.
4. Za wycinkę drzew i krzewów bez zezwolenia nalicza się odpowiednie kary.

Burmistrz





## Czy rzeczywiście choroba?

"Gdybyś tylko chciał, to byś przestał pić!" Czy takie i tym podobne zdania kierujesz do alkoholika? Czy nie tak rozumiemy o picciu, kiedy staje się ono problemem w naszej rodzinie. Jak się pije, to pije, ale można przestać, gdy tylko się chce. I gdybyśmy mieli na myśli picie ludzi zdrowych, racja byłaby po naszej stronie. Wtedy jest to tylko kwestia dobrej woli. Inaczej jest jednak w przypadku alkoholizmu.

W tym miejscu musimy uściślić znaczenie pewnych słów. Często wymieniając różnego rodzaju określenia w kierunku osoby pijącej, jako równoznaczne wymieniamy: pijak, alkoholik. Bardzo się w ten sposób mylimy! Pijakiem jest osoba często nadużywająca alkoholu, będąca często w stanie nietrzeźwym, nie mająca jednak objawów choroby alkoholowej. Natomiast alkoholikiem jest osoba chora na zespół zależności alkoholowej, inaczej mówiąc na alkoholizm, czy też chorobę alkoholową. Nie trzeba wcale pić, by być alkoholikiem. Nie każdy bowiem alkoholik jest obecnie pijakiem, i nie każdy pijak jest już alkoholikiem.

Znowu pojawia nam się kolejne pytanie. Czy alkoholizm to rzeczywiście choroba? Odpowiedź na to pytanie jest tylko jedna: TAK. Alkoholizm to choroba, która najkrócej mówiąc charakteryzuje się upośledzeniem u osoby chorej kontroli nad piciem i wewnętrznym przymusem picia. Stąd tak często u alkoholików próby udowodnienia innym i sobie, że może nie pić. I rzeczywiście nie pije. Mija miesiąc, dwa... sześć i kiedy już wszyscy myślą, że rzeczywiście wszystko jest w porządku alkoholik znów pije. Pije dużo i wcale o tym nie myśli ponieważ udowodnił, że "może" nie pić. Natomiast prawda jest taka, że podejmowanie prób abstynencji, które kończą się zapiciem, jest jednym z objawów choroby alkoholowej. Alkoholizm jest chorobą:

pierwotną - to znaczy, że nie jest następstwem innych schorzeń i chorób,

postępującą - to znaczy, że przebieg choroby w przypadku nie podjęcia leczenia powoduje ciągłe pogarszanie się stanu chorego,

nieuleczalną - to znaczy, że nie można z osoby będącej alkoholikiem stać się z powrotem osobą, która pije w sposób kontrolowany, która umie zawsze na czas przerwać picie,

śmiertelną - to znaczy, że proces choroby prowadzi w kierunku dużych zniszczeń organizmu i psychiki, kończących się śmiercią osoby chorej.

Nie ma sensu trwać i mówić, że nic się nie dzieje. Ta choroba postępuje, stan fizyczny i psychiczny stopniowo się pogarsza, chory zmierza ku przedwczesnej śmierci. Walka z chorobą w samotności zawsze kończy się przegraną. Jedynym wyjściem jest podjęcie leczenia. Każda chwila jest dobra, by je rozpocząć. Można nauczyć się żyć z tą chorobą, zlikwidować jej objawy, zapanować nad nią. Trzeba jednak podjąć taką decyzję, a nie jest ona łatwa. Alkoholizm wytwarza wewnętrzny przymus picia, więc chory często nie panuje nad swoimi czynami. Sięga po kieliszek mimowolnie, nawet jeśli potem brzydzi się sobie i obwinia za to co zrobił. Nasze obwinianie go za to, że pije nie ma sensu. Czy mielibyśmy pretensje do chorego na padaczkę o to, że ma napady choroby? Jest to przecież objaw choroby, tak samo jak picie u alkoholika. Do chorego można mieć żal tylko o to, że się nie leczy, a nie o objawy choroby.

Alkoholik nigdy już nie będzie pił w sposób kontrolowany. To znaczy, że albo umrze pijąc, albo będzie żył, nigdy nie biorąc alkoholu do ust. Abstynencja jest podstawowym warunkiem powrotu do trzeźwego życia i rozpoczęcia leczenia.

T.Ś

Jeśli pijesz bo masz problem

Masz problem bo pijesz

Jeśli cierpisz

bo pije ktoś Ci bliski

**MOŻESZ SOBIE POMÓC!!!**

Przyjdź do nas, czekamy!!!

Pracownicy Poradni Odwykowej w  
Przychodni Rejonowej, Kościuszki

10, Mogilno

Tel. 523-03 wew. 242

## Dla kogo istniejemy?

Poradnia Odwykowa w Mogilnie oferuje swoją pomoc wszystkim osobom w jakikolwiek sposób związanym z problemem alkoholowym, jak również używaniem narkotyków i innych substancji wywołujących uzależnienie.

Jeśli więc:

- zauważysz (lub inni Ci to mówią), że Twoim problemem stało się picie, używanie narkotyków lub innych substancji wywołujących uzależnienie

- żyjesz w rodzinie w której jest osoba nadużywająca alkohol (lub inne środki uzależniające)

- Twoje dzieciństwo związane było z piciem bliskiej Ci osoby

- czujesz potrzebę porozmawiania z kimś Tobie życzliwym,

**PRZYJDŹ DO NAS DO PORADNI.** Spotkasz tu ludzi, którzy sami wiele przeżyli, ludzie profesjonalnie przygotowanych do udzielenia Tobie pomocy, a co najważniejsze ludzi rozumiejących twój problem.

**UWAGA!**

Jeżeli z jakiegoś powodu nie możesz do nas przyjść, napisz list i wyślij na adres redakcji z dopiskiem "ETOH". Odpowiemy na łamach gazety lub listownie, jeśli podasz swój adres.

## Najzdrowszy napój świata

Mleko już starożytni uznali za najzdrowszy napój świata. I choć brakuje w nim koniecznego dla organizmu żelaza i jest niewiele witaminy C, litr mleka wypijany codziennie pokrywa zapotrzebowanie na magnez, wapń, kobalt, miedź i cynk.

Niestety coraz powszechniej stosowane zabiegi odtłuszczające pozbawiają mleko wielu jego właściwości. Traci ono całkowicie nie tylko rozpuszczalne w tłuszczach witaminy, a więc A, D, E i K ale i mnóstwo "pierwiastków życia" takich jak mangan, selen, molibden oraz połowę zawartego w nim chromu.

Gdy w organizmie zaczyna brakować "pierwiastków życia" ich miejsce zajmują metale szkodliwe dla człowieka, powodujące liczne schorzenia. I tak na przykład przy braku magnezu do organizmu wnika ołów, którego w dobie rozwoju motoryzacji nie brakuje.

Szklanka mleka zawiera 118 mg wapnia, 85 mg fosforu, 12mg magnezu.

## Rzeżucha dobra przez cały rok.

W czasie świąt wielkanocnych rzeżucha pojawia się niemal w każdym polskim domu. Potem zapominamy o niej na długie miesiące. Tymczasem badania przeprowadzone przez specjalistów z Amerykańskiej Fundacji Zdrowia w Valaha wykazały, że jest ona wspaniałym środkiem zmniejszającym zagrożenie powstania raka płuc u palaczy. Zawarte w niej substancje neutralizują działanie części kancerogenów pochodzących z dymu papierosowego. I choć najlepszym sposobem na uniknięcie nie tylko raka płuc jest zerwanie z nałogiem, o rzeżusze warto nie zapominać, jest ona wyjątkowo bogatym źródłem witaminy C.

## Zaproszenie

W ramach działalności trzeźwościowej przy Parafii św. Józefa w Kołodziejewie tworzy się grupy:

**modlitewno-terapeutyczne soboty godz. 16,30**

**Anonimowych Alkoholików soboty godz. 17,30**

Rozpoczynamy w sobotę 1.06.1996 r. od Mszy św., która zostanie odprawiona o godz. 16,30, po której odbędzie się otwarty (dla wszystkich) minting nowopowstającej grupy AA.

Spotkania otwarte grupy AA odbywać się będą w każdą pierwszą sobotę miesiąca, w pozostałe soboty na grupę AA będą mogły przychodzić tylko te osoby, które mają własny problem alkoholowy.

Do uczestnictwa w grupie modlitewno-terapeutycznej dopuszcza się wszystkich zainteresowanych (szczególnie zaprasza się młodzież).

Zapraszamy osoby uzależnione, ich rodziny, młodzież i wszystkich, którym temat uzależnień i ratowania przed nałogami Ojczyzny jest nieobojętny.

Szczęść Boże

Organizator Janusz Doyniak



## Wspomnienia z pielgrzymki do Bośni i Hercegowiny

### Część 2

W artykule sprzed miesiąca pisałem o najbardziej wzruszającym momencie naszej pielgrzymki. Dzisiaj natomiast chciałbym rozpocząć pisać o sprawach religijnych: temat jest szeroki więc nie wystarczy aby wszystko zamknąć w tym numerze. Trzeba wspomnieć, że bardzo dużo się modliliśmy, do czego wręcz wzywała Matka Boża w swych Orędziach, a pobyt w MEDUGORJE w miejscu, gdzie ziemia spotyka się z niebem był cały wypełniony modlitwą. Modlitwą życia naszego i ludzi miejscowych, których spotkaliśmy, a którzy żyli bardzo ewangelicznie. Było to niewątpliwie coś nowego w moim życiu.

Był u mnie taki okres w przeszłości, że dzisiaj uważam, że byłem niedowiarkiem, a doprowadziło mnie to do własnej choroby alkoholowej, która o dziwo stała się dla mnie łaską, abym zaczął się nawracać. Mam nieraz wewnętrzne opory aby o tym pisać, gdyż posiadam świadomość, że pisanie o tym temacie wywołuje u niektórych czytelników irytację, zdumienie czasami okazywaną niechęć.

Kiedy wybierałem się do Medugorje pod wpływem namowy mojej wielkiej przyjaźni - słowackiej dziewczyny o imieniu MARIKA, która przyjechała stamtąd bardzo korzystnie odmieniona, miałem okazję wcześniej znaleźć się trochę przypadkowo w innym miejscu objawień maryjnych w LITMANOVEJ na Słowacji. Uczestniczyłem tam we Mszy św. grecko-katolickiej (kościół unicki), byłem świadkiem żywej wiary zgromadzonego tam ludu. Moi przyjaciele słowacy pomogli mi, abym mógł położyć ręce na ławce gdzie przebywała podczas objawień Matka Boża Niepokalana Czystość. Gdy wracałem stamtąd do LIPAN, do hotelu i opuszczałem autobus i wspaniałych ludzi z którymi rozmawiałem o wierze i problemach świata, a którzy jechali dalej do KOSZYC na skutek roztargnienia zostawiłem na siedzeniu okulary, bez których nie miałem możliwości czytać ciekawych materiałów które otrzymałem. Do Kołodziejewa, gdzie zamieszkuję, powrót stamtąd trwa 17 godzin a ja zmartwiony niemożliwością czytania, postanowiłem się modlić, a wtedy jakiś wewnętrzny głos odpowiedział - spróbuj czytać. No i stał się cud - czytałem i czytam do dzisiaj bez okularów, choć z punktu widzenia lekarskiego powinienem ich używać, choć nikt nie rozumie dlaczego czytam najdrobniejszy druk. I jak tu być nadal niedowiarkiem?

Jadąc do Medugorje wiedziałem z książek, że tam niekiedy zwykłe różańce stają się złotymi, że obraca się krzyż, ukazuje się Matka Boża Królowa Pokoju, słońce zachowuje się w sposób nienaturalny, chorzy zostają uleczeni, następują przemiany duchowe ludzi, choć nie dotyczy to wszystkich pielgrzymujących.

Więc jechałem z pokorą, godząc się na to, że nie z cudów nie dostrzegę, lecz modliłem się o swoją przemianę wewnętrzną.

MEDUGORJE przywitało nas deszczem, nie traciłszy jednak cennego czasu i pomimo bardzo złej pogody udaliśmy się na miejsce objawień PODBRDO. Tam modliliśmy się na różańcu (5 tajemnic radosnych razem), a potem już kto chciał dalej prywatnie. Przy odmawianiu 10 tajemnicy (bolesnej - śmierć Pana Jezusa) zamodliłem

się na dłużej, tak że nie spostrzegłem, że woda z błotem spływa na mnie z góry, tak że miałem wręcz potwornie obłocone buty i spodnie do kolan, aż tak że ksiądz Kania zrobił ich fotografię do Krakowskiego Znak Pokoju, po ludzku zrobiło mi się trochę przykro, że będzie tam zamieszczone zdjęcie moich butów a nie twarzy, odzywała się znów moja stara choroba - pycha.

Później spotkały mnie dwie Dunki, które pytały po niemiecku czy się przewróciłem i co mi się stało, że jestem taki obłocony. Ja odpowiedziałem zgodnie z prawdą o przyczynie-modlitwie, a one niepodziwianie zaczęły mnie obcałowywać - to było piękne przywitanie, Miłość Boża Międzynarodowa. Byłem tak szczęśliwy, że nie spieszyłem się z myciem tego świętego błota z butów i spodni choć przed powrotem do autobusu uczyniłem to pod jakąś rynną i gdy wróciłem do niego, jedna z moich rodaczek okazała mi swoje niezadowolenie z powodu tego, że tak jestem mokry i wręcz powiedziała, że nie chce abym przy niej siedział. Trochę się obraziłem, a że ksiądz pozwolił wcześniej pójść piechotą z BIJAKOVIC do MEDUGORJE, ostentacyjnie opuściłem autobus, udając się pieszo w dalszą drogę.

W tym czasie miałem na swojej piersi krzyż. Przed wyjazdem do Bośni ostrzegano mnie, że tam są muzułmanie i lepiej żebym go zdjął lub schował, jednak tego nie uczyniłem.

Kiedy odszedłem samotnie od autobusu jakieś 300 metrów, zobaczyłem na balkonie domu człowieka wyciągającego karabin. Nie wiem do końca jakie były jego zamiary, ale wiem co działo się ze mną. Serce zaczęło walić jak młotem, w ułamku sekundy postanowiłem, że gdyby przymierzył się do mnie, to rzucam się stojący obok śmietnik i zacząłem szybko wracać do autobusu, gdzie usiadłem spokojnie, bez obrazy a moja pycha po raz kolejny została utracona. Tak rodziła się w bólach moja przemiana wewnętrzną.

O następnych wrażeniach z pielgrzymki napiszę w następnym numerze a dzisiaj na zakończenie najnowsze orędzie, które otrzymałem wczoraj z Krakowa, które Matka Boża ogłosiła przez wizjonerów w Medugorje na koniec kwietnia br.

Janusz Dojnyk

"Drogie dzieci! Dziś ponownie was wzywam aby modlitwa była na pierwszym miejscu w waszych rodzinach.

Drogie dzieci, kiedy Bóg zajmie pierwsze miejsce wtedy i wy sami będziecie szukać woli Bożej we wszystkim co robicie.

W ten sposób wasze codzienne nawrócenie stanie się łatwiejsze.

Drogie dzieci, badajcie w pokorze co w waszym sercu nie jest uporządkowane abyście wiedzieli co trzeba zrobić.

Nawrócenie będzie dla was codziennym zadaniem, które będziecie wypełniać z radością.

Drogie dzieci jestem z wami, błogosławię was i wzywam abyście stali się moimi świadkami przez modlitwę i osobiste nawrócenie.

Dziękuję, że odpowiedzieliście na moje wezwanie."

25 kwietnia 1996 r.

## Pomóc Gnieznu

Z apelem o pomoc w przygotowaniach do obchodów rocznicy śmierci św. Wojciecha i Zjazdu Gnieźnieńskiego zwrócił się m.in. do samorządów w całym kraju Sejmik Samorządowy Województwa Poznańskiego. Gniezno swoje wielkie chwile przeżywać będzie w 1997 roku i 2000 roku. Z pierwszą z tych dat łączone są raczej uroczystości kościelne. Ich głównym akcentem ma być wizyta Ojca Świętego, który prawdopodobnie ogłosi św. Wojciecha patronem Europy. Wówczas 70-tysięczne miasto przyjmie tysiące pielgrzymów i turystów. Równie wielkie znaczenie dla miasta i całej Polski będą

miały obchody milenium Zjazdu Gnieźnieńskiego. W 2000 roku spodziewać się należy w Gnieźnie zjazdu szefów państw z całego świata. Do obu uroczystości miasto przygotowuje się już od kilku lat. Stan tych przygotowań delegatom do Poznańskiego Sejmiiku przedstawili arcybiskup gnieźnieński Henryk Muszyński oraz prezydent Gniezna Bogdan Trepiński. Z wyliczeń wykonanych przez władze wynika, że przygotowanie uroczystości będzie kosztowało około 200 miliardów starych zł. Za najpilniejsze zadanie prezydent Trepiński uznaje renowację gnieźnieńskiego rynku i przyległych ulic, zagospodarowanie terenu wokół Katedry oraz rozbudowanie bazy turystycznej. Nie można jednak, niestety, pominąć naprawy infrastruktury miasta. Ze środków miejskich

tego wszystkiego się zrealizować nie da. Uroczystości milenijne są wielkim wyzwaniem dla społeczności miasta Gniezna, województwa poznańskiego, Wielkopolski i całego kraju - napisali delegaci Sejmiiku w swoim apelu. - Niech każda dana na ten cel złotówka stanie się cegiełką pamięci narodowej, świadectwem uczestnictwa w niej, gestem pomocy w odnowie Gniezna. Niech ten gest będzie dla każdego z nas symbolicznym darem dla Polski, gestem podziękowania dla przeszłych pokoleń, które wniosły trwałą wkład w budowę potęgi Państwa Polskiego. Pełna treść apelu zostanie przekazana przez Sejmik Bydgoski do wszystkich przewodniczących rad gmin w województwie.



## II MOGILEŃSKI KONKURS TAŃCA NOWOCZESNEGO

Sobota, 4 maja. Od godziny czternastej zaczęli przybywać pierwsi, przemarznięci i zmoknięci uczestnicy. Pierwsze kroki kierowali na scenę. Próba "parkietu" przez występem - kilkanaście taktów muzyki i zaczęło być trochę cieplej. Godzina 16,00. Nie dojechała jeszcze formacja z Chojnic. Być może fatalne warunki atmosferyczne nie pozwoliły im przybyć. Poza tym są już wszyscy uczestnicy konkursu. widzowie i jury. Rozpoczyna się konkurs o "Złotą Terpsychorę". Pierwsi prezentują się soliści (a raczej solistki): Aleksandra Kloskowska (Brusy), Wioleta Lesiczka (Solec Kuj.), Monika Dobersztyn (Mogilno), Weronika Rudnik (Brusy), Marta Piekarczyk (Mogilno), Joanna Lipska (Brusy).

Następna kategoria konkursowa to duety: Iwona Borowicka i Anna Bartkowska (Brusy), Aleksandra i Joanna Meyer (Brusy), Magda Szajda i Joanna Długokęcka (Mogilno), Bernardeta Erdmańczyk i Elżbieta Orlikowska (Brusy), Magda Hornatkiewicz i Joanna Nowakowska (Mogilno), Marzena Krzoska i Anika Miszewska (Brusy), Marzena Synak i Anika Zehm (Brusy).

W kategorii formacji zaprezentowały się następujące zespoły: "Nastolatki" (Barcin), "Super Glue" (Brusy), "Rymcie" (Gąsawa), "Takt" (Serock), "Black Musick" (Brusy), "Shoen" (Mogilno), "Plibzdrysie" (Brusy), "Rytm" (Solec Kuj.), "Stokrotki" (Barcin), "Takt 2" (Serock) i "Szalone Nastolatki" (Mogilno).

Po prezentacji konkursowej ponad półtora godziny trwała narada jury w składzie: Jolanta Siewert (instr. tańca, Choreograf), Bogusław Sobczuk (wykładowca PWST, aktor, prezenter), Mirosław Cherek (instr. tańca, choreograf). Czekamy, czekamy, czekamy i...

wreszcie są wyniki konkursu. I tak, w kategorii solistów I miejsce przyznano Marcie Piekarczyk (Mogilno), II miejsce otrzymała Weronika Rudnik (MDK Brusy), a III - Wioleta Lesiczka (Solec Kuj.). Wśród duetów również I miejsce wytańczyły Mogilnianki - Magda Szajda i Joanna Długokęcka, II miejsce - Bernardeta Erdmańczyk i Elżbieta Orlikowska (MDK Brusy), III miejsce Marzena Krzoska i Anika Miszewska (Brusy). Wśród formacji najlepiej zatańczyły dziewczyny z zespołu "Takt" (WDK Serock), "Black Music" (MDK Brusy) i "Takt 2" (WDK Serock). Ponadto przyznano wyróżnienia dla nast. zespołów: "Super Glue" (Brusy), "Shoen" (Mogilno) i "Rytm" (Solec Kuj.). Nagrodę specjalną Dyrektora MDK w Mogilnie przyznano dla Młodzieżowego Domu Kultury w Brusach.

Piotr S.

P.S. Organizatorzy, za pośrednictwem "R.M." składają podziękowanie fundatorom niektórych nagród: pp. A.K. Konieczkom - hurtownia z art. papierniczymi i biurowymi ul. Brzaskwiniowa i pp I.T. Gajewiczom - sklep ze sprzętem elektronicznym ul. Hallera.

## Kwiaty w "Lustrze"



Dnia 3.V.1996 r. w ramach obchodów Mogileńskiej Majówki została otwarta indywidualna wystawa mogileńskiej plastyczki Marii Dziel. Artystka pokazała zamkniętą w tematyczną całość zestaw kwiatów i motywów roślinnych.

Malarstwo, które jest niezwykle kolorowe cieszy oko ogromną wręcz secesyjną dekoracyjnością. Takie ujęcie przez autorkę tematu, trafiło chyba w gust odbiorców, o czym świadczy ilość sprzedanych obrazów.

Wystawa jest owocem półtorarocznej pracy Marii Dziel, która na codzień pracuje jako nauczycielka plastyki w Szkole Podstawowej nr 1 w Mogilnie. Jako absolwentka Studium "Reklamy" studiuje na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, początkowo w pracowni grafiki u prof. artysty grafika Mirosława Piotrowskiego, później malarstwo w pracowni doc. Barbary Steyer. Dyplom uzyskała w 1986 r. w pracowni malarstwa.

## ROCK STATION

Moby Dick, Pump Up The Volume, Cytryna Słońca, Blues Walkers, Bluemery, Załogant, Young Potatoes, Skazani, The Silence.

Amfiteatr - Park miejski w Mogilno.

2 maja 1996 r.

W jedną z cieplejszych nocy maja odbył się w Mogilnie niezwykle koncert. Niezwykły, ponieważ przez kilkanaście ostatnich miesięcy nie mieliśmy okazji obejrzenia i wysłuchania tylu atrakcyjnych zespołów "na żywo".

Poprzedziły go kilkutygodniowe przygotowania. Dzięki organizatorom - pracownikom Mogileńskiego Domu Kultury doszło do spotkania z muzyką, na które przybyło liczne grono spragnionych zabawy rockfanów. O takiej frekwencji na jakiegokolwiek imprezie nie słyszano w tym mieście od dawna.

Muzycy dali z siebie wszystko. Najbardziej entuzjastycznie przyjęto wykonawców lokalnych (YOUNG POTATOES, ZAŁOGANT), którzy przedstawili najmocniejsze punkty z dość jednak ubożego repertuaru. Interesująco wypadli też wykonawcy z poza Mogilna jak: MOBY DICK z Witkova, PUMP UP THE VOLUME, CYTRYNA SŁOŃCA z Gniezna czy BLUES WALKERS ze Strzelna, z którym miałem przyjemność zagrać.

Te cztery formacje błyskawicznie nawiązały kontakt z widownią. Mówiąc o pozostałych zespołach momentami doskwierał rażący brak obycia ze sceną i słabe przygotowanie warsztatowe, co zresztą możemy darować, ze względu na niedługi okres ich istnienia. Jeden z organizatorów koncertu Rafał Dąbek pocieszył obecnych iż ROCK STATION będzie imprezą na stałe wpisaną do menu corocznych imprez organizowanych przez M.D.K. w Mogilnie.

Jednym z niewielu mankamentów ROCK STATION była niedoskonała jakość dźwięku spowodowana zbyt małą mocą sprzętu nagłaśniającego koncert. Problemy stwarzali również ci, którym rockowa muzyka nie kojarzy się z dobrą zabawą lecz z (jarocińską zadymą).

Próbowali oni bowiem przenieść ów agresywny zwyczaj na Ziemię Mogileńską. Obserwując tego rodzaju zachowania z zażenowaniem stwierdzamy, że istnieje jeszcze niewielka grupa młodzieży, która nie dojrzała do tego, aby brać udział we wspólnej, muzycznej zabawie.

Widowisko zakończyło się jednak szczęśliwie ok. godz. 24,00.

Odsuwając w zapomnienie wszelkie niedociągnięcia ROCK STATION - Mogilno'96 zaliczyć można do całkiem udanych.

K and k



## O czym absolwent wiedzieć powinien?

Wszystkim tegorocznym absolwentom życzymy pomyślnego zdania końcowych egzaminów, spełnienia marzeń w zakresie dalszej nauki lub podjęcia pracy wg aspiracji i oczekiwań.

Przed ewentualną rejestracją w Urzędzie Pracy winien mieć, w dobrej pojętych własnym interesie świadomość, że coś jednak od Niego zależy.

Doradca zawodowy wyjaśni, poinformuje, ale decyzję, niestety, podjąć będzie musiał sam. Po raz pierwszy stanie przed koniecznością odpowiedzenia sobie na szereg pytań:

1. Czy wie jak szukać pracy?
2. Czy jest zainteresowany nauką technik jej poszukiwania?
3. Czy zamierza kontynuować naukę w systemie dla dorosłych?
4. Czy ma wiedzę o usługach Urzędu Pracy?
5. Co wie o szkoleniach bezrobotnych czy jest nimi zainteresowany? kiedy? jaki kierunek?
6. Czy ma wiedzę zawodową? Co w ogóle wie o lokalnym rynku pracy?
7. Czy wie na czym polega staż u pracodawcy? że należy w tej sprawie w Urzędzie Pracy zgłosić wniosek?
8. Czy jest zainteresowany wykonywaniem prac społecznie użytecznych w zakresie kultury, oświaty, sportu, turystyki, opieki zdrowotnej, a jeżeli tak to kiedy?
9. Co wie na temat samozatrudnienia i czy w ogóle interesuje go praca na własny rachunek?  
Czy oczekuje doradztwa, szkolenia w tym zakresie, a może pożyczki z Funduszu Pracy?
10. Czy zamierza szukać pracy sam, czy za pośrednictwem Urzędu Pracy?
11. Czy wie o tym, że po zarejestrowaniu jako bezrobotny, mimo braku prawa do zasiłku będzie zobowiązany co miesiąc potwierdzać gotowość do podjęcia pracy itd. itd.

Udzielania prostych, jednoznacznych odpowiedzi na pewno nie będzie łatwe ale z pewnością jest możliwe.

Jedną praktyczną radą: **nie krępuj się - nie wiesz, pytaj w informacji urzędu. Doradzimy.**

Rozmowa z pracodawcą

## Kompetencja i solidność

O tym czy otrzymamy pracę, o którą się ubiegamy decyduje najczęściej bezpośrednia rozmowa z przyszłym pracodawcą. Musimy więc do niej starannie przygotować.

Przed każdą rozmową powinniśmy zebrać jak najwięcej informacji o naszej przyszłej firmie. Musimy wiedzieć czym się zajmuje i jak brzmi jej pełna nazwa. Nie może przydać się nam pomyłka w nazwie firmy, gdyż taka gafa może nas od razu zdyskredytować w oczach naszego rozmówcy. Pracodawcy to też ludzie i nie jest im obojętny wizerunek własnej firmy. Gdybyśmy na przykład ubiegali się o pracę w Coca-Coli i w trakcie rozmowy pomylili jej nazwę z Pepsi-Colą, to z pewnością nasze szanse na zdobycie pracy w tej firmie spadną do zera.

Wybierając się na rozmowę kwalifikacyjną musimy również zadbać o nasz wygląd. Tu zdecydowanie aktualne jest nasze polskie przysłowie "jak cię widzą tak cię piszą". Nasz strój powinien być elegancki, ale nie możemy przesadzić. Zdecydowanie niestosowny jest strój wieczorowy. Panie wybierając się na taką rozmowę nie powinny sprawić sobie zbyt krzykliwego makijażu. W zdobyciu pracy nie pomoże nam jednak nawet najbardziej estetyczny ubiór jeśli na umówioną godzinę się spóźnimy. Najlepiej przyjść do firmy na 5 minut przed umówionym terminem. Przed spotkaniem warto też, o ile to możliwe, dowiedzieć się jak nazywa się osoba, z którą będziemy rozmawiać. Wchodząc do firmy musi-

my być uśmiechnięci i mili dla napotkanych tam pracowników. To bardzo ważne, bo przecież to z ich zdaniem pracodawcy często się liczą. Jeśli na samym początku narazimy się np. sekretarce to niewątpliwie możemy pracy nie otrzymać nawet jeśli nasze kwalifikacje są wystarczające.

Podczas rozmowy powinniśmy być odprężeni, ale nie nadzbyt swobodni. Nie możemy sprawiać wrażenia, że jesteśmy kłębkiem nerwów, ale też nie powinniśmy uchodzić za zarozumiałca. W trakcie konwersacji należy patrzeć naszemu rozmówcy w oczy. Rozbiegany wzrok może sprawić wrażenie, że mamy coś do ukrycia. Podczas rozmowy jak najczęściej się

uśmiechamy i sprawiamy wrażenie zainteresowanego wypowiedziami pracodawcy. Starajmy się rozmawiać tylko na temat przyszłej pracy. Pod żadnym pozorem nie podejmujemy tematów politycznych. Jeśli bowiem okaże się, że ty i twój potencjalny pracodawca macie pod tym względem diametralnie różne poglądy, to wynik rozmowy z pewnością będzie nie po twojej myśli. Na zakończenie rozmowy nie zapominajmy podziękować za poświęcony nam czas i koniecznie zapytajmy o jej efekt lub o to, kiedy możemy spodziewać się decyzji.

(mil)

### W czasie rozmowy

#### PAMIĘTAJ

uśmiechu  
zachowaniu swojego stylu  
"języku ciała"  
własnej wartości  
samokontroli  
poczuciu humoru  
analitycznym słuchaniu  
zadawaniu pytań  
logice wypowiedzi  
swoich celach  
profesjonalizmie rozmówcy  
podziękowaniu za rozmowę

#### UNIKAJ

zbędnych komunikatów  
(szczegółów)  
powtarzania życiorysu  
żargonu zawodowego  
chaotyczności wypowiedzi  
dyskusji politycznych  
kłamstwa i kręactwa  
roztrząsaniu własnych wad  
dyskredytowania byłych  
pracodawców  
przerwywania rozmowy, kłótni  
poufałości  
sztucznego przedłużania rozmowy  
lekceważenia rozmówcy

### WARTO TAKŻE WIEDZIEĆ, ŻE:

1. Bezrobotni absolwenci nie są uprawnieni do zasiłków dla bezrobotnych otrzymują stypendia w okresie szkolenia lub stażu).
  2. W przypadku dwukrotnej odmowy bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia albo wykonywania prac interwencyjnych lub robót publicznych - bezrobotny traci na 6 miesięcy status bezrobotnego.
  3. Jedną nieuzasadnioną odmową podjęcia pracy skracają okres pobierania zasiłku o 3 miesiące.
  4. Bezrobotnym, którzy nabyli prawo do zasiłku wyłącznie w wyniku zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych, zasiłek przysługuje na okres równy okresowi tego zatrudnienia nie dłużej jednak niż 12 miesięcy.
  5. Bezrobotny, który u ostatniego pracodawcy wypowiedział umowę o pracę, uzyskuje prawo do zasiłku po 90 dniach od zarejestrowania się w Rejonowym Urzędzie Pracy.
  6. Bezrobotny, który u ostatniego pracodawcy spowodował rozwiązanie ze swej winy stosunku pracy bez wypowiedzenia (dyscyplinarnie) - uzyskuje prawo do zasiłku po 180 dniach od zarejestrowania się w Urzędzie Pracy.
  7. Zasiłek lub zasiłek szkoleniowy otrzymany przez bezrobotnego za ten sam okres, za który otrzymał emeryturę lub rentę traktowany jest tak niezależnie pobrane świadczenie, jeśli ZUS nie dokonał potrącenia.
  8. Okres pobierania zasiłków, zasiłków szkoleniowych oraz absolwenckich stypendiów wlicza się do okresu pracy wymaganego do nabycia lub zachowania uprawnień pracowniczych oraz okresów składkowych w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, jednakże za wyjątkiem okresów pobierania świadczeń za czas niezdolności do pracy. (L-4).
- Te okresy dla celów emerytalno-rentowych traktuje się jako okresy nieskładkowe.
9. Bezrobotny co miesiąc jest zobowiązany potwierdzać gotowość do podjęcia pracy i składać oświadczenie o dochodach.
  10. Karze grzywny podlega bezrobotny, który podjął zatrudnienie, inną pracę zarobkową lub działalność przynoszącą dochód, bez powiadomienia o tym Rejonowego Urzędu Pracy.

## Chcesz być w łaskach szefa pamiętaj, że:

1. Szef się nie myli podejmuje ryzyko.
2. Szef nie zapomina, szef nie zaśmieca sobie pamięci zbędnymi informacjami.
3. Szef nie jest tchórzem, szef postępuje rozważnie.
4. Szef nie lubi plotek, szef uważnie wysłuchuje opinii pracowników.
5. Szef nie kłamie, szef jest dyplomatą.
6. Szef nie krzyczy, szef dobitnie wyraża swoje poglądy.
7. Szef nie jest uparty, szef jest konsekwentny.
8. Szef się nie spóźnia, szefa zatrzymują ważne sprawy.
9. Jeśli chcesz pracować w spokoju, nie wyprzedzaj szefa w rozwoju.
10. Szef nie jest niedokształcony, szef przedkłada twórczą praktykę nad bezpłodną teorię.

### A już bardziej poważnie:

1. Szef, jak każdy, ma swoje lepsze i gorsze dni. Weź to pod uwagę, ty też nie zawsze czujesz się dobrze.
2. Odnoś się do szefa uprzejmie i nie okazuj mu swego lekceważenia. Żaden tego długo nie znieśnie.
3. Nie obmawiaj go i nie plotkuj na jego temat. Wcześniej czy później i tak się o tym dowie.
4. Nie spóźniaj się, nie lekceważ poleceń i wykonuj je na czas. Niestety, podwładnym jesteś ty.



## ŻYCIE Z GAZEM

### Przypilnuj administracji

Jeśli mieszkasz w bloku, teoretycznie nie musisz się martwić o stan instalacji gazowej i wentylacyjnej w budynku. To kłopot administracji. Niestety, wiele z nich zaniedbuje swoje obowiązki.

Trzeba je ciągle nękać i przypominać, że zgodnie z art. 6 ustawy Prawo budowlane, właściciel budynku (administracja) musi przynajmniej raz w roku sprawdzić szczelność instalacji gazowej oraz sprawność przewodów wentylacyjnych.

Jeśli administracja tego nie robi, masz prawo zaskarżyć ją do urzędu nadzorującego budownictwo. Czyli albo do gminy, albo - częściej - do urzędu rejonowego. Inspektor nadzoru budowlanego wlepi wówczas kierownikowi administracji grzywnę.

Jak sprawdzić szczelność

W 1978 r. zastąpiono definitywnie trujący mokry gaz miejski wysokometanowym nietrującym gazem ziemnym. Na tym problemy z gazem się jednak nie skończyły. Po kilkunastu latach gaz ziemny wysuszył szczeliwo na połączeniach gwintowanych i w ten sposób doprowadził do nieszczelności instalacji, a planowana w skali kraju wymiana połączeń gwintowych na spawane zajmie dziesięciolecie.

Eksperci z Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego szacują, że jedna trzecia instalacji gazowych wymaga w Polsce modernizacji.

W swoim mieszkaniu możesz co jakiś czas sam sprawdzić szczelność połączeń i kurków za pomocą roztworu mydła, płynu do mycia naczyń lub szamponu. Nanieść pędzlem roztwór lub spryskać instalację rozpylaczem używanym do podlewania kwiatów. Kiedy pojawią się bańki, oznacza to, że znalazłeś nieszczelność.

Uwaga! Nigdy nie stosuj metody "rozpoznania w walce". Moja żona (tak, tak) miała niedawno przygodę, której nie zapomnimy do końca życia. Poszła w nocy do łazienki. W domu panowała idealna cisza. Usłyszała cichy, groźnie brzmiący syk. Zapaliła zapalniczkę i pociągnęła płomieniem wzdłuż rury. Wytrysnął gejzer ognia. Na szczęście nie doszło do eksplozji. Dziurka była mała i płomień udało się zduśnić ręcznikiem. Ale gdyby wentylacja gorzej działała albo rurka była odrobinę większa.

### Nie oszczędzaj na fachowcu

Fachowcy od gazu nie są tani, ale jeśli cokolwiek jest nie tak, wezwij ich nie zwlekając. Nigdy nie bierz się za robotę sam. Choć raz w roku fachowiec powinien skontrolować stan techniczny piecyka czy kuchni.

Wystarczy wziąć do ręki pierwszą lepszą gazetę z ogłoszeniami. Gazownicy przestrzegają jednak przed "złotymi rączkami, kurzymi mózdkami", którzy opanowali rynek. Zapytaj więc, już przez telefon, czy firma jest w stanie udokumentować swoje kwalifikacje np. fachowiec pokaże wystawioną na

swoje nazwisko legitymację z uprawnieniami. A najlepiej jest zasięgnąć opinii w dużych sklepach ze sprzętem gazowniczym - mają swoich sprawdzonych pracowników.

Dzwoniąc do firm pytaj o orientacyjną cenę usługi, rozbieżności mogą być znaczne. Sprawdź dwie trzy firmy, bo jeśli wykonawca wyczuje, że się nie orientujesz w cenach, może cię potraktować "uznaniowo". Rachunek, który miał zapłacić mój znajomy, nagle urósł, gdy gazownik zobaczył, jak podjeżdża drogim autem.

Dla przykładu fachowcy z Gazowni Warszawskiej:

- za sprawdzenie szczelności instalacji gazowej w mieszkaniu biorą ok. 30 zł.

- konserwacja kuchni czy piecyka, czyli sprawdzenie szczelności, regulacja palników i kurków kosztuje ok. 40-50 zł.

### Uwaga na pseudofachowców

Wezwąłeś fachowca i już zabiera się do roboty. Patrz mu na ręce. Jeśli do uszczelniania stosuje ... krem Nivea, tawot albo farbę nitro, zwróć mu uwagę, że to niedopuszczalne. Nasączone taką miksturą konopie szybko wyschną. A to spowoduje rozszerzenie połączenia. Np. farba nitro zmniejsza swą objętość po wyschnięciu niemal dziesięciokrotnie.

Do uszczelniania służą specjalne preparaty, które można kupić w każdym sklepie instalatorskim. Np. Gebetanche Gaz jest żywicą, która nie wymaga wcale konopi. Po pewnym czasie żywica twardnieje, więc żeby zdemonstrować połączenie, trzeba je podgrzać i rozkręcić kluczem. Klucz zostawia ślady na rozłączonych elementach i dlatego np. we Francji zrezygnowano i plombowania liczników. Zarysowania po kluczu, tak samo jak zerwana plomba, świadczą, że ktoś dobierał się do gazomierza.

### Z bajerami...bezpieczniej

Zastanów się, czy nie nadszedł czas na wymianę zdezelowanej kuchni czy piecyka? Poradź się fachowca albo ekspedientki, biorąc poprawkę na to, że jest on zainteresowany w odpowiedzi "tak". Ceny nowego sprzętu robią na tobie wrażenie.

Zwykłą kuchnię gazową lub gazowo-elektryczną produkcji krajowej można kupić za ok. 600 zł. Ale nie wiadomo, czy taką znajdziesz. Nawet w najlepiej zapoatrzonych sklepach z artykułami gospodarstwa domowego stoi z reguły kilka lepiej wyposażonych modeli. Przygotuj się więc na wydatek rzędu 800-900 zł.

Podobnie z piecykiem gazowym. Te najtańsze, krajowe, kosztują ok. 350 zł, ceny zagranicznych dochodzą do 900 zł.

Po pierwsze jednak skorzystasz z ulgi podatkowej. W tym roku w ramach modernizacji mieszkania możesz odliczyć od dochodu maksymalnie 2457 zł. Jeśli zdecydujesz się na porządniejszą kuchenkę, za 1 tys. zł, i raczej tani piecyk za 400 zł, to z podatku odzyskasz w przyszłym roku 294 zł (jeśli zarobiłeś mało) i odpowiednio więcej, jeśli znajdziesz się w grupie podatników płacą-

cych wyższe podatki.

Po drugie, zaoszczędzisz na gazie, którego twój wysłużony piecyk zużywa z całą pewnością więcej.

Nowoczesne kuchenki i piecyki oprócz tego, że są ekonomiczne, mają też różnego rodzaju "bajery bezpieczeństwa". Np. zabezpieczenie "góra-dół" zarówno piekarnik, jak i palniki są wyposażone w urządzenie, które zamknie odpływ gazu w przypadku awarii lub gdy np. zapomnisz włączyć kurki, a płomień zgaśnie.

Z kolei piecyki mają specjalny czujnik spalin, który wyłącza dopływ gazu w przypadku braku ciągu kominowego (np. niedrożny komin).

### A może elektryczne?

Polak jest narażony na frustrację. Można tu i ówdzie przeczytać, że "cały cywilizowany świat odchodzi od gazu". Szczególnie tym którzy mają małe i "ślepe" łazienki bądź kuchnie, fachowcy radzą pozbyć się gazowych urządzeń i zastąpić elektrycznymi.

Łatwo powiedzieć.

Nie wystarczy pójść do sklepu i kupić kuchnię elektryczną, nawet jeżeli jej cena jest dla ciebie do strawienia (ceny urządzeń elektrycznych są mniej więcej takie jak gazowych, ale supernowoczesne, energooszczędne kuchnie potrafią kosztować i 4000 zł).

Nie próbuj podłączać kuchni elektrycznej bez zaciągnięcia opinii u elektryka. Może się okazać, że trzeba będzie wymienić całą instalację elektryczną, bo ta, która jest, nie wytrzyma obciążenia.

Dziś więc na odejście od gazu mogą sobie pozwolić nieliczni. Na razie dbaj o to, by w mieszkaniu działała sprawna wentylacja, tyle możesz sobie zagwarantować.

### Wentylacja = bezpieczeństwo.

Absolutnie nie wolno ci lekceważyć wentylacji. Gdy jest sprawna, uchroni cię przed wybuchem przy małym wycieku gazu, a także przed najgroźniejszym gazem - czadem, czyli tlenkiem węgla. Wydziela się on, gdy gaz spala się w słabo dotlenionym pomieszczeniu.

O czadzie mówi się i pisze za mało, choć w skutkach jest groźniejszy niż gaz ziemny. Mazowiecki Okręg Zakładów Gazowniczych poinformował niedawno, że w 1995 r. śmiertelnemu zaccadzeniu uległo w Polsce ok. 300 osób. W Warszawie zginął we własnej wannie - strażak.

Niektórzy dla zaoszczędzenia ciepła uszczelniają okna. To zrozumiałe. Jednak niedopuszczalnym błędem jest zaklejanie

kratek przewodu wentylacyjnego. Jedna taka "kratka", jeśli jest sprawna, w ciągu doby sto razy wymienia powietrze w pomieszczeniu. Sprawdź swoje kratki, wystarczy przyłożyć dłoń (czy poczujesz chłód) lub zbliżyć płomień świecy (czy się odchyli).

Mając swój indywidualny przewód wentylacyjny (tj. taki który łączy twoje mieszkanie ze światem zewnętrznym), możesz zainstalować wyciąg elektryczny.



## CIEKAWOSTKI—INFORMACJE—SPOSTRZEŻENIA

\* W dalszym ciągu trwają prace modernizacyjne oświetlenia ulicznego w Mogilnie. Coraz więcej ulic posiada nowoczesne a przede wszystkim energooszczędne lampy, dające jednocześnie więcej "lux'ów". Nie bez znaczenia jest również kolor światła żarówek (żółto-złoty), zdecydowanie przyjemniejszy dla oka.

\* Samorząd Mieszkańców Wsi Kwieciszewo tą drogą składa serdeczne podziękowania kierownictwu mogileńskiej Energetyki za bezinteresowną pomoc i zainstalowanie dwóch nowych punktów świetlnych na łuku drogi krajowej, w kierunku Strzelna.

\* Trwają przygotowania do wydania... przyszluszczonego kalendarza miejskiego, nowego planu miasta i gminy Mogilno (wraz z bogatą informacją turystyczną) oraz czynione są starania w celu wydania trzeciej już edycji "Informatora Miasta i Gminy Mogilno" (w wersji 3 językowej). Publikacje te będą mogły ujrzeć światło dzienne dzięki sponsorom, którzy zamieszczają stosowne ogłoszenia, reklamy, w w/w wydawnictwach. Władze samorządowe liczą na hojność miejscowych przedsiębiorstw, spółek, firm, sklepów itp. Wszak w/w pozycje ukażą się z myślą o zbliżającym się 600 leciu Mogilna.

\* Majowe, niedzielne popołudnie, 19 um. pamiętać będzie wielu mieszkańców naszej gminy a zwłaszcza rejonu Wylatowo-Kwieciszewo-Gębice. Tego dnia, wiele plantacji zbóż, buraków cukrowych ale i przydomowych ogródków ucierpiało od gradobicia (bryłki lodu dochodziły do rozmiarów gołębiego jaja). Powstały wielkie zastoiska wodne, które jednak stosunkowo szybko wchłonęła spragniona gleba.

\* Prawdopodobnie 29 czerwca br. odbędzie się Zjazd Miejsko-Gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego w Mogilnie. Aktualnie Prezesem Stronnictwa jest kol. Henryk Furtak. Swoje święto mogileńscy ludowcy obchodzili w niedzielę, 26 maja br. a więc w dzień Zielonych Świątek oraz dzień w którym Prymas Polski, Kardynał Józef Glemp obchodził 40 lecie kapłaństwa. Z dobrze poinformowanych źródeł uzyskaliśmy informację, że podczas Mszy św. celebrowanej w mogileńskiej Farze nie wspomniano ani słowem o "Zielonych Świątkach" nie mówiąc już o "święcie wsi polskiej - mogileńskiej" czy też święcie Polskiego Stronnictwa Ludowego. Czyżby przez zapomnienie?

\* W ramach obchodów Święta Ludowego, w Parku Miejskim w Mogilnie odbyły się okolicznościowe uroczystości, w trakcie których przemówienie wygłosił Prezes Zarządu MG PSL w Mogilnie - Henryk Furtak a w części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca "STRZECHA" z Trzemeszna (wielkie brawa!!!) oraz kabaret "KLIKA" z Bydgoszczy. Pomimo niezbyt sprzyjającej pogody mieszkańcy miasta i gminy Mogilno bawili się wspaniale - również podczas tradycyjnej zabawy ludowej, sponsorowanej przez mogileńskich ludowców.

\* Z wielką przyjemnością informujemy mieszkańców naszego miasta i Gminy, że samorząd Gębice, przy inicjatywie panów Marka i Grzegorza Sobierajskich, zamierza zorganizować w dniach 21-23 czerwca br. pierwsze w dziejach tej miejscowości "DNI GĘBIC". Organizatorzy zapowiadają moc atrakcji!!! Już teraz zapraszamy do uczestnictwa w w/w imprezie. I my tam będziemy!

\* Tak, to 4 lata mijają od tragicznej i niespodziewanej śmierci śp. Mariana Śmigileńskiego. Grono przyjaciół wraz z władzami samorządowymi kultywuje pamięć o tym Człowieku, organizując w dniu 22 czerwca br. tradycyjny memoriał im. M. Śmigileńskiego, czyli bieg długodystansowy, ogólnopolski na trasie Mogilno-Padniewko-Baba-Mogilno. Organizatorzy biegu liczą na hojność sponsorów i z góry dziękują za bezinteresowną pomoc!

\* W niektórej regionalnej prasie ukazały się notatki o obchodach "święta 3 Maja" Z "obowiązku" redakcyjnego poinformujemy, że tegoż dnia przedstawiciele władz samorządowych wraz z aktywnym Stronnictwem Demokratycznym i PSL-u, złożyli pod pomnikiem, na mogileńskim rynku, wiązanki kwiatów. O tym fakcie niestety, redaktorzy tej prasy nie wspomnieli. A szkoda! Krytykowano natomiast fakt "chowania" flag narodowych po 1 maja. Tego dnia, 3.05. br. wracając ze Mszy św., przejechałem głównymi ulicami Mogilna i stwierdziłem rzeczywiście (co podają w/w lokalna prasa), że w tym roku flag wywieszono więcej - może o kilkanaście sztuk. Jedno jest pewne, że przy ul. Gen. Hallera, sztandarów tych wisiało.... sztuk 4 - słownie: cztery!!! WSTYD! Tym bardziej, że nie zauważyłem flagi na budynku, w którym mieszka czołowy redaktor wspomnianej prasy lokalnej. Na usprawiedliwienie trzeba dodać, że inne ulice też wyglądały ubogo. Czy my, POLACY, wstydzimy się naszych barw narodowych? Gdzie nasze poczucie patriotyzmu?

\* W związku z krytyką władz samorządowych miasta i gminy Mogilno a dotyczącą braku imprez związanych z obchodami dnia "3 maja", proponujemy osobom krytykującym aby wykazali inicjatywę i uświadomili władzom, jak obchody te mają wyglądać. Tu dziez zorganizowali wzorcowe imprezy. Ze swej strony pragniemy poinformować, że 5 majowych dni - długi weekend - miało swój program i obchody. M.in. 3 maja mieszkańcy naszego miasta i gminy byli zaproszeni na otwarcie wystawy prac malarskich mogilnianki, pani Marii Dziel, w Galerii "LUSTRO" w Mogileńskim Domu Kultury. Zapewniam, że była to przednia uczta duchowa!!!

\* Informujemy wszystkich zainteresowanych, że z dniem 1 czerwca br. nie będą kursowały pociągi relacji Mogilno-Strzelno-Inowrocław, na odcinku Mogilno-Strzelno. Polskie Koleje Państwowe, jako przyczynę tej decyzji, podają względy ekonomiczne.

\* Na najbliższej Sesji Rady Miejskiej podjęta została uchwała w sprawie ustanowienia "Skweru Świętego Wojciecha" - tj. placu bezpośrednio przyległym do zabudowań pobenedyktynskich.





## — sport — sport — sport —

**Lista sponsorów, którzy wsparciem finansowym względnie rzeczowym przyczynili się do organizacji II Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego w Mogilnie o Puchar Burmistrza Mogilna w dniu 28 kwietnia 1996 r.**

|                                                    |                  |
|----------------------------------------------------|------------------|
| 1. Państwowy Zakład Ubezpieczeń Mogilno            | pomoc finansowa  |
| 2. Bank Gdański Mogilno                            | pomoc finansowa  |
| 3. POMIMEX Mogilno                                 | pomoc rzeczowa   |
| 4. Zarząd Dróg Mogilno                             | pomoc rzeczowa   |
| 5. Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska Mogilno  | pomoc rzeczowa   |
| 6. Centrala Nasienna Mogilno                       | pomoc finansowa  |
| 7. MARWOJ - Mielcarek - Szczeglin                  | pomoc materialna |
| 8. MARIACK Mogilno (Walczak - Jacek Ziemiński)     | pomoc materialna |
| 9. GIMBUT Bydgoszcz 85-826 ul. Szpitalna 1/43      | pomoc finansowa  |
| 10. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Mogilno | pomoc rzeczowa   |
| 11. Hurtownia MOGILMET pp. Jacek i Paweł Kraśny    | pomoc finansowa  |
| 12. Zakłady Przetw. Mięso-Wędli. BOLAN Parlinek    | pomoc rzeczowa   |
| 13. Bleja Zbigniew Mogilno ul. C.Skłodowskiej 20   | pomoc finansowa  |
| 14. Sosnowska Halina - Kwiaciarnia                 | pomoc finansowa  |
| 15. Lepczyński Edmund Mogilno                      | pomoc finansowa  |
| 16. pp. Linke i Turek sklep handlowy Padniewko -   | pomoc finansowa  |
| 17. Batkowska Ewa - Sklep spożywczy Mogilno        | pomoc finansowa  |
| 18. ROYAL Strzelczyk Piotr Bydgoszcz               | pomoc finansowa  |
| 19. P.T.C. Kubiak Tadeusz Poznań                   | pomoc rzeczowa   |
| 20. OPEL Palicki Jerzy Gniezno                     | pomoc finansowa  |
| 21. Gwiazda Roman Mogilno (Inter. Poz).            | pomoc finansowa  |
| 22. Rożański Łucjan Bydgoszcz                      | pomoc rzeczowa   |
| 23. PE-GAZ Wójcik Grzegorz Mogilno                 | pomoc finansowa  |
| 24. Zawadzki Robert Mogilno                        | pomoc finansowa  |
| 25. Kasprowicz Agnieszka Mogilno                   | pomoc rzeczowa   |
| 26. Lipczyński Marian Mogilno                      | pomoc rzeczowa   |
| 27. Rożańska Magdalena Bydgoszcz                   | pomoc rzeczowa   |
| 28. Kozłowski Wojciech Stawiska                    | pomoc rzeczowa   |

Za udzieloną pomoc w przygotowaniu i zorganizowaniu imprezy II Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego o Puchar Burmistrza Mogilna wszystkim wyżej wymienionym składają serdeczne podziękowanie.

Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Mogilnie Olszak Alfons

Burmistrz Stanisław Łaganowski

## ROZKAZ WOJSKOWEGO KOMENDANTA UZUPEŁNIENI Nr 2

z dnia 07.05.1996 r.

w sprawie: mianowania żołnierzy nie będących w czynnej służbie wojskowej na wyższe stopnie wojskowe

Z okazji 51 rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej, za wykazane męstwo oraz zasługi w dziedzinie umacniania tradycji niepodległościowych, na podstawie art. 77 Ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 4, poz. 16 z 21.01. 1992 r.) niżej wymienionych żołnierzy mianuję do stopnia:

### SIERŻANTA

3. plut. KOZŁOWSKI Walerian s. Antoniego r. 1925
4. plut. ŁAGANOWSKI Wiktor s. Kazimierza r. 1914
5. plut. ŁUKOMSKI Stanisław s. Franciszka r. 1924

### PLUTONOWEGO

4. st. kpr. POEKUT Józef s. Jana r. 1915

### STARSZEGO KAPRAŁA

4. kpr. POKORSKI Czesław s. Franciszka r. 1924
5. kap. KUBIAK Franciszek s. Józefa r. 1913
6. kpr. GRUBCZAK Bolesław s. Józefa r. 1921
7. kpr. KĘDZIERSKI Jan s. Andrzeja r. 1921
8. kpr. KNOCIŃSKI Mieczysław s. Franciszka r. 1926

### KAPRAŁA

5. st. szer. GOŚCINIAK Zdzisław s. Leona r. 1927
6. st. szer. LEWANDOWSKI Jan s. Antoniego r. 1924
7. st. szer. GAŁĘZEWSKI Sylwester s. Kaspra r. 1908
8. szer. KRYGIER Bogdan s. Feliksa r. 1924
10. szer. CHLEWIŃSKI Mieczysław s. Jana r. 1924
11. szer. KOWALSKI Czesław s. Walentego r. 1922
12. szer. ZAWIASIŃSKI Konrad s. Jana r. 1915

Za zgodność Komendant  
ppl mgr inż Stanisław Kuciński

P.S W/w są mieszkańcami miasta i gminy Mogilno.

## MOGILNO - KRUSZWICA

## "ATLANTA' 96"

Już za kilkanaście dni, w prastarej, piastowskiej Kruszwicy odbędą się jubileuszowe, X Igrzyska Olimpijskie Sportowców Wiejskich "Atlanta'96". Goli przypomnienia: równo 20 lat temu, podobne zawody igrzyska odbyły się w mogileńskim "Montrealu", czyli obecnym kompleksie boisk i stadionie KS "Pogoń".

Z uzyskanych informacji dowiadujemy się, że reprezentanci naszej gminy wystartują w 7 dyscyplinach (choć regulamin igrzysk przewiduje konkurencje w 13). Ogółem do "Atlanty" uda się zespół 82 osobowy, w tym tylko 7 osób towarzyszących a pozostali to zawodnicy.

Od ponad miesiąca działa Komitet Organizacyjny MiG Mogilno dla przygotowania naszej reprezentacji. Czołową, niezwykle mocno zaangażowaną postacią tego Komitetu, jest wybitny mogileński działacz sportowy pan Alfons Olszak. W skład komitetu weszli ponadto: Stanisław Łaganowski, Jan Thiede, Przemysław Majcherkiewicz, Roman Pawłowski, Henryk Furtak, Michał Sziertacki, Krzysztof Solarczyk, Andrzej Bukowski, Leszek Boruch, Jan Woźniak, Bolesław Wojtasik, Leszek Drejling, Zbigniew Walenciak, Leszek Adamski, Zenon Łukasik, Barbara Szafarek, Stanisław Wojtasiński, Zbigniew Krzywy, Jan Gimbut oraz Zbigniew Bleja.

Natomiast w skład komitetu wykonawczego, bezpośrednio odpowiedzialnego za przygotowanie zawodów i zawodników do udziału w igrzyskach weszli: Michał Sieracki, Kazimierz Patycki, Henryk Pade, Hieronim Banaszkiewicz, Edward Abram, Jadwiga Kotarska, Marian Skrzypczak, Alojzy Śniegocki, Marian Ozga, Feliks Sokołowski, Maciej Adamski, Józef Michalak oraz Ludwik Ciachera.

"Atlanta' 96" k. Kruszwicy odbędzie się w dniach 15-16 czerwca br. jednak jej namiastkę mieszkańcy naszej gminy i miasta będą mogli przeżyć dzień wcześniej. Otóż w godzinach popołudniowych 14 czerwca br. - piątek przez nasz teren przebiegać będzie trasa Sztafety z OLIMPIJSKIM OGNIEM!!!

Przyjęcie ZNICZA-ognia od gminy Trzemeszno, nastąpi we wsi STAWISKA, na przedmieściu Mogilna, później sztafeta przebiegnie ulicami: Kościuszki, Gen. Hallera, Plac Wolności, Jegielły, RYNEK, Sądowa, Plac Wolności, Mickiewicza, Niezłomnych i dalej do m. Dąbrówka, gdzie OGIEŃ zostanie przekazany sztafecie Gminy Janikowo.

Olimpijczyk



**7 plbr** został powołany do życia rozkazem naczelnego dowódcy Wojska Polskiego nr 019 z 22 stycznia 1946 roku. Otrzymał on nazwę 7 samodzielny pułk lotniczy bombowców nurtujących. Pierwszym dowódcą został oficer radziecki ppłk Michał BAŻENOW. W strukturze organizacyjnej pułk posiadał cztery eskadry, każda w składzie trzech kluczy lotniczych. Na wyposażeniu eskadry było 10 samolotów bojowych Pe-2, jeden samolot szkolno-treningowy UPe-2 oraz jeden łącznikowy Po-2. Do obsługi i zaopatrzenia 7 spłbn został przydzielony 7 batalion obsługi lotniska.

Od 31 marca 1947 roku zlikwidowano 4 eskadry lotnicze.

6 marca 1946 roku na stanowiska personelu latającego przybywają chorążowie po ukończeniu szkół lotniczych w Związku Radzieckim Michał PROCEK, Mieczysław CYMBALISTA oraz Wacław WYROZUMSKI. Dopiero 21 października 1946 roku przybyła do pułku pierwsza grupa pilotów polskich, którzy po ukończeniu szkoły lotniczej w ZR dalsze szkolenie odbywali w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie. Byli to chorążowie: Wiktor GIŻYCKI, Henryk JABŁONSKI, Henryk JĘDRZEJEWSKI, Edward SZAFRANSKI, Eugeniusz WASZYROWSKI, Kazimierz WIERZBICKI, Eugeniusz WIELKOSZEWSKI, Stanisław GAJEWSKI, Tadeusz BACDORF, Jerzy SINDRYCH.

Pierwsza grupa Poalków personelu technicznego przybywa 31 lipca 1946 roku, a byli to: st. sierż. Ludwik KOZŁOWSKI, st. sierż. Roman BIERNACKI, sierż. Wiktor MYŚLIŃSKI, sierż. Józef MILKIEWICZ, sierż. Wacław RADZIEJOWSKI, sierż. Jan EKSTEROWICZ, sierż. Tadeusz WILK, sierż. Stanisław KAWKA, plut. Jerzy OWSIAK, plut. Władysław ZIELIŃSKI.

W pierwszym okresie dowódcami pułku byli oficerowie radzieccy, którzy posiadali duże doświadczenie lotnicze, przygotowując jednocześnie oficerów polskich do objęcia po ich odejściu stanowisk. 21 sierpnia 1946 roku na dowódcę pułku został wyznaczony ppłk. pil. obs. Szczepan ŚCIBIOR - Wielkopoleńczyk. Urodził się w Uniejewie k/ Łęczycy. W okresie przedwojennym pełnił służbę w 3 pułku lotniczym w Poznaniu. Po klęsce wrześniowej przedostał się do Francji, a następnie Wielkiej Brytanii, gdzie został dowódcą eskadry w 305 Dywizjonie Bombowym Ziemi Wielkopolskiej im. marszałka J. Piłsudskiego.

6 sierpnia 1941 roku jego samolot został zestrzelony nad Belgią, on sam dostał się do niewoli. Po wojnie powrócił do kraju i został dowódcą pułku, a później komendantem OSL w Dęblinie, gdzie został aresztowany, osądzony o szpiegostwo i skazany na karę śmierci 13 maja 1953 roku. Zrehabilitowany w 1956 roku.

W latach 1947-1948 dowódcą pułku był mjr pil. Wiktor PNIEWSKI, pochodzący z Klecka k/Gniezna.

Mimo dużych trudności organizacyjnych z jednoczesnym wykonywaniem zadań szkoleniowych pułk 1 września 1946 roku uczestniczył w defiladzie lotniczej w Bydgoszczy z okazji obchodów Święta Lotnictwa oraz uczczenia 600-lecia powstania tego miasta.

Uczestniczyło w niej 13 załóg na samolotach Pe-2, którymi dowodził - ppłk pil. Sz. ŚCIBIOR.

W dniu 30 marca 1947 roku odbyła się uroczystość wręczenia pułkowi pierwszego sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo Ziemi Łęczyckiej na rynku w Łęczycy.

Lata 1946-1948 to okres wymiany oficerów radzieckich, których zastępowali oficerowie polscy na różnych stanowiskach.

W 1949 roku najważniejszym przedsięwzięciem było dla pułku rozpoczęcie szkolenia na nowym typie samolotu bombowego Tu-2. Zorganizowano również pierwsze zawody lotnicze, które wygrała załoga 7 pbn w składzie por. pil. Józef OSTROWSKI, por. nawig. Franciszek ZYŻIAK i strzelec radiotelegrafista plut. Grzegorz LUBAWSKI.

W związku z reorganizacją lotnictwa w 1951 roku pułk został podporządkowany pod 15 Dywizję Lotnictwa Bombowego, w skład której wchodził do 1963 roku.

Zasadniczy wpływ na organizację i zadania szkolenia lotniczego w latach 1946-1952 miały plany kierownictwa MON w zakresie pokojowej organizacji wojsk lotniczych i wyposażenia ich w nowy sprzęt. Młodzi piloci, nawigatorzy i strzelcy pokładowi po przybyciu do pułku bojowego rozpoczęli nowy etap szkolenia mający na celu: przygotowanie ich do wykonywania zadań bojowych w różnych sytuacjach i warunkach atmosferycznych.

Wszystko to dało wyniki w późniejszym okresie kiedy pułk otrzymał samoloty odrzutowe Il-28.

W połowie stycznia 1953 roku rozpoczęło w pułku praktyczne szkolenie załóg w powietrzu na samolotach Il-28. Po raz pierwszy piloci naszego pułku zaprezentowali nowy typ samolotów dla społeczeństwa polskiego przelatując całą eskadrą 22 lipca 1953 roku nad Katowicami.

Pierwsza grupa pilotów, która była szkolona w OSL w Dęblinie na samolotach odrzutowych Il-28 przybyła do pułku w lipcu 1956 roku, a należeli do nich podporucznicy: Tadeusz ADAMSKI, Jan BAR, Ryszard KLICH, Albin KRUPA, Benedykt NOWOROL, Sylwester PIOTROWSKI, Zbigniew Sikorzyński.

WM 1957 roku to kolejny etap zmiany postępu pułku, ponownie wraca na Ziemię Wielkopolską, w dniu 4 lipca, gdzie pozostaje do dnia dzisiejszego.

## ZARYS HISTORII 7 plbr w Powidzu

Wykonywanie coraz trudniejszych i skomplikowanych zadań w powietrzu wymagało doskonalenia sztuki lotniczej przez personel latający, a zwłaszcza zdobywanie umiejętności w praktycznym opanowaniu sztuki rozpoznania z powietrza i bombardowania w różnych warunkach atmosferycznych. A także zdobywanie przez personel techniczny umiejętności w obsłudze skomplikowanego sprzętu przy zabezpieczeniu działań bojowych.

W latach pięćdziesiątych służyło w pułku wielu żołnierzy, którzy byli uczestnikami II wojny światowej. Między innymi st. sierż. Antoni PANKIEWICZ był w 1 Brygadzie Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte.

8 października 1956 roku Rada Państwa nadała pułkowi nowy sztandar, który do dnia dzisiejszego jest w pułku.

Sprawdzianem dobrego przygotowania załóg do działań bojowych były organizowane zawody rozpoznawcze na szczeblu WL, w których uczestniczyli piloci z pułku zdobywając indywidualnie i zespołowo czołowe miejsca.

W pierwszych zawodach rozpoznawczych w 1959 roku zwyciężyła załoga w składzie: kpt. pil. Zbigniew MICHNOWSKI, nawigator por. Leszek LIK i strzelec pokładowy sierż. Stefan DOMAGAŁA.

W październiku tego roku również w zawodach lotnictwa bombowego zwyciężyła załoga z 7 plb w składzie: por. pil. Józef CHOLEWA, nawigator por. Marian KOZAK i plut. Zdzisław NIEDZIELA.

W 1973 roku w Centralnych Zawodach Rozpoznawczych Sił Zbrojnych zwyciężyła załoga w składzie: mjr pil. Jan PIETRASZKO, kpt. nawig. Zygmunt OW-CZAREK i strzelec sierż. szt. Stefan ŁUCZAK.

Jednym z wyrazów wyszkolenia bojowego i mistrzowskiego opanowania sprzętu przez personel latający i techniczny był udział w defiladach. Loty przed i w czasie defilad pozwalały doskonalić i sprawdzać w praktyce nie tylko wcześniejsze rozpracowania teoretyczne sztabów dotyczące zbiorów i formowania ugrupowań samolotów ale inicjowały nowe sposoby, które później wykorzystywano w lotach na różnych poligonach.

Żałogi personelu latającego brały udział we wszystkich defiladach i pokazach lotniczych tworząc różne szyki. Po raz pierwszy szyk składający się z 16 samolotów Il-28 tworzący tzw. "Romb" został zademonstrowany 17 lipca 1960 r. nad polami Grunwaldu.

Potem w Warszawie, Gdyni, Szczecinie, Katowicach, Lublinie. Największe uznanie wśród przełożonych, gości zagranicznych i społeczeństwa uzyskał szyk stylizowanego "ORLA", który został zaprezentowany na wielkiej paradzie 22 lipca 1966 roku z okazji zakończenia obchodów 1000-lecia państwa polskiego.

Do wykonania "ORLA" wyznaczono załogi o najwyższym poziomie wyszkolenia z 7 BLB oraz 33 plb.

Najpełniejszym sprawdzianem szkolenia lotniczego, jakości obsługi sprzętu, sprawności dowodzenia sztabów i pracy innych służb były udział w ćwiczeniach, w których pułk uczestniczył w każdym roku. Wystrużone samoloty Il-28 trzeba było zastąpić jednak bardziej nowoczesnymi przystosowanymi do najnowszej techniki i sztuki operacyjnej. Zastąpiły je samoloty najnowszej generacji o zmiennej geometrii skrzydła Su-20, które zostały sprowadzone w 1974 roku.

Pierwsza grupa pilotów przeszkoliła się na nowe samoloty wiosną 1974 roku, a byli to: mjr M. PASZKOWSKI, kpt. T. KOŁODZIEJEK, kpt. St. WALCZAK, mjr St. NAWROCKI, por. J. DOLINIEC, por. J. KAMINSKI, por. lg. URBANIAK, por. A. ZIELENOW, por. B. LIKUS, por. M. KAFEL.

Jednocześnie przeszkolenia odbywała grupa personelu technicznego.

Nowoczesne samoloty Su-20 zostały zademonstrowane społeczeństwu polskiemu po raz pierwszy 22 lipca 1974 roku w czasie defilady powietrznej w Warszawie.

Po promocji w grudniu 1983 roku przybyła do pułku grupa młodych pilotów - podporuczników: J. DROŻDŻ, B. JURCZYK, H. PLUTA, M. WYRWICH, G. WÓJTOWICZ, M. BIEGANSKI, M. KOCIMSKI. Była to pierwsza grupa pilotów, która odbyła przeszkolenie teoretyczne już w Polsce.

Aby młodzi piloci osiągnęli wysokie wyniki w szkoleniu lotniczym wiele czasu musieli poświęcić im - instruktorzy, którzy przekazują arkana sztuki lotniczej swym kolegom, sami je doskonalając.

1984 rok, to znów nowy etap w technice lotniczej, samoloty o zmiennej geometrii skrzydła tzw. trzeciej generacji Su-20 uzupełnione zostają techniką awangardową - samolotami Su-22. Aby jednak wlecieć po raz pierwszy na samolocie tego typu trzeba przez wiele lat poznać pracę maszyn analogowych i cyfrowych, w jakie wyposażony jest samolot.

W ostatnich latach 7 plbr osiągnął wysokie wyniki w szkoleniu lotniczym, dlatego był niejako wizytówką WL, w którym przebywały różne delegacje wojskowe państw NATO, ze Stanów Zjednoczonych, Francji, Anglii, Niemiec, Szwecji oraz oficerowie KBWE. W czasie tych wizyt piloci pułku demonstrowali ćwiczenie "Wyjście eskadry spod uderzenia", które wywołało duże wrażenie na uczestnikach.

Pułk w okresie jubileuszu odnosił znaczące sukcesy w różnych dziedzinach życia wojskowego, jak w zawodach sportowych, działalności kulturalno-oświatowej.

W 1993 roku został utworzony z inicjatywy oficerów pierwszy w WP w okresie powojennym KLUB OFICERSKI "PRIMUS".

50 lat istnienia pułku to okres wytężonej i systematycznej pracy, to dobra realizacja zadań jakie przed Siłami Zbrojnymi stawia państwo oraz nasi przełożeni. To praca wielu pokoleń pilotów, nawigatorów, strzelców pokładowych, inżynierów, techników, mechaników i pracowników cywilnych, którzy wstępując w szeregi lotnictwa zawsze byli oddani "Polskim Skrzydłom". Za osiągnięcie wysokich wyników w szkoleniu lotniczym, pułk był wielokrotnie wyróżniany, między innymi w 1981 roku Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Opracował PPlk Mieczysław Wilk



## Agencja Ubezpieczeniowa UNION

61-714 Poznań, Al. Niepodległości 69/71

tel. (061) 61 51 97, 51 72 72

### Ubezpieczenia na życie – gwarancją dostatku i spokoju.

W ciągu ostatnich miesięcy coraz częściej mówi się o reformie systemu ubezpieczeń. Wprawdzie dotychczasowe opinie wskazywały na konieczność zmian tego systemu, jednak wszelkie dyskusje kończyły się na bliżej niesprecyzowanych obietnicach i planach.

Odpowiedzialni za resort ubezpieczeń społecznych politycy twierdzą, że na przeprowadzenie reformy jest już najwyższy czas, potem może być za późno. Dlatego obecny rząd uznał wprowadzenie jej za jedno z najważniejszych zadań stojących przed nim w tym roku. Trudno pokusić się dzisiaj o szczegółową analizę i określić dokładnie kierunek zmian, lecz pewne jest to, że muszą one nastąpić jak najszybciej. Dzisiejsi czterdziestolatkowie i młodzież muszą pogodzić się z faktem, że obowiązkowe ubezpieczenia społeczne nie zapewnią im środków na spokojną starość. Muszą indywidualnie zatroszczyć się o środki finansowe na przyszłość, bowiem obecny system ubezpieczeń nie zagwarantuje im dostatniej jesieni życia.

Trzeba zdać sobie sprawę, że żyjemy zbyt krótko, ponieważ w odpowiednim czasie nie pomyśleliśmy o tym, by zabezpieczyć swoich najbliższych przed skutkami tragedii, jaką jest śmierć najbliższej osoby i zbyt długo w przypadku, jeżeli na starość zorientujemy się, że sami nie zapewniliśmy sobie środków do życia.

### Jak można się przed tym ustrzec?

Na całym świecie "receptą" na to jest system ubezpieczeń na życie proponowany przez Towarzystwo Ubezpieczeniowe.

Jednym z nich jest Commercial Union, działający na świecie od 1861 roku, a od kilku lat również w Polsce firma brytyjska. Ponad stuletnia tradycja, aktywa firmy wynoszące ponad 45 mld funtów szterlingów, miliony klientów na całym świecie, jak również 130 tys. w Polsce, dają podstawę, by wierzyć, że oddajemy swoją przyszłość w bardzo solidne ręce.

### Co daje nam ubezpieczenie na życie?

Nie chodzi tu tylko o zabezpieczenie rodziny na wypadek śmierci najbliższej osoby, aczkolwiek jest to podstawowe zadanie polisy ubezpieczeniowej. Tego typu ubezpieczenia dają także możliwość korzystania w przyszłości z renty kapitałowej, mogą też być źródłem zabezpieczenia finansowego w momencie otrzymania spadku, czy wręcz zabezpieczenia firmy od skutków śmierci jej właściciela. Wypłata świadczenia może również nastąpić w razie niezdolności do pracy ubezpieczonego, na skutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku. W krajach wysoko rozwiniętych około 60 proc. społeczeństwa posiada co najmniej jedną polisę na życie. Uznawane jest to za rzecz normalną, wręcz niezbędną w planowaniu finansowym rodziny.

### Czy możemy przed tym uciec?

Na pewno nie. Trzeba zdać sobie sprawę z faktu, że jest to rozwiązanie bardzo korzystne nie tylko dla ubezpieczonego i jego rodziny, ale również dla państwa. Posiadacz polisy nie będzie musiał na starość iść do opieki społecznej z prośbą o zapomogę, ponieważ jego niewysoka emerytura będzie wspomagana przez rentę kapitałową.

Poza tym dlaczego nie mielibyśmy zabezpieczyć najbliższych i siebie? Dlaczego nie zabezpieczyć firmy, którą budowaliśmy przez lata? Dlaczego nie kupić sobie spokoju, skoro większość z nas marzy o bezpiecznym życiu i stabilizacji?

Osoby korzystające z wypłaty odszkodowań z tytułu posiadania polisy C.U. nie muszą zastawiać lub wyprzedawać swojego majątku, będącego często dorobkiem całego życia, a ich dzieci nadal bez problemu mogą się uczyć lub studiować.

Natomiast dzisiejszy dzień powszedni jest dużo pogodniejszy dla tych 60-latków, którzy w przeszłości pomyśleli o zabezpieczeniu się na starość.

Agencja Ubezpieczeniowa "Union" ściśle współpracuje z Towarzystwem Ubezpieczeniowym na Życie Commercial Union. Zatrudnia najlepszych doradców w kraju. Ich wysoka wiedza i fachowość pozwoli na dobranie dla Państwa najlepszego wariantu ubezpieczenia, adekwatnego do Waszych oczekiwań. Wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom, uprzejmie informujemy, że uruchomiliśmy nasze biuro w Mogilnie, w pawilonie KS Pogon ul. Mickiewicza 42, I piętro, telefon (0533) 552-23, gdzie dyżur pełnić będzie Doradca Ubezpieczeniowy - Branch MANAGER pani mgr Miroslawa Kaldyk, oferując ubezpieczenia na życie z funduszem inwestycyjnym. Biuro czynne jest w każdy wtorek, w godzinach od 14 do 17.

Zapraszając Państwa do naszego biura gwarantujemy najlepszą obsługę, doskonały serwis oraz to, że rozwiążemy Wasze problemy, równie dobrze jak nasi zachodni partnerzy.

### PRACOWNIA Reklam i Szyldów

STAWISKA K. MOGILNA

PROJEKTUJE I WYKONUJE WSZELKIE PRACE  
W ZAKRESIE:

- artystycznych reklam planszowych i wystawowych
- godeł i znaków firmowych
- szyldów, wywieszek i napisów na płycie, blasze, szkłe, ścianie, pleksie itp.

Wojciech Kozłowski

adres domowy:

ul. Kasprowicza 8a/22, 88-300 Mogilno, tel. 522-17

### Gminna Spółdzielnia

#### "Samopomoc Chłopska" w Mogilnie

informuje, że z uwagi na sezon letni  
od dnia 3 czerwca br.

**Stacja Kontroli Pojazdów** czynna będzie:

- od poniedziałku do piątku w godzinach 7,00 do 18,00
- w każdą sobotę w godzinach 7,00 do 13,00.

Świadczymy również usługi w zakresie  
napraw bieżących pojazdów.

Uprzejmie zapraszamy.



### Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.

Inspektorat w Mogilnie

ul. T. Kościuszki 28, tel. 525-27,

fax. 525-73 88-300 Mogilno

uprzejmie informuje posiadaczy pojazdów, którzy wskutek przerwy w ubezpieczeniu autocasco powyżej 2 lat - jednak nie dłużej niż 5 lat - utracili nabyte uprzednio w PZU S.A. uprawnienia do obniżki składki za bezszkodowy przebieg ubezpieczenia, że wprowadził specjalną 20% obniżkę składki za **ubezpieczenie autocasco**.

**Specjalna 20% obniżka** składki przysługuje posiadaczom pojazdów, zawierającym umowy ubezpieczenia AC od 15 kwietnia do 30 września 1996 r.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy inspektoratu PZU SA w Mogilnie, oraz pośrednicy ubezpieczeniowi.

Zapraszamy



**W USC Mogilno zanotowano****Zgony - maj 1996 r.**

1. Nowak Bolesław lat 78 - Mogilno
2. Majchrzak Stanisław lat 71 - Mogilno
3. Czaszkowska Zofia lat 78 - Wszedzierń
4. Szyper Kazimierz lat 64 - Mogilno
5. Olszak Edmund lat 83 - Mogilno
6. Michalczyk Stefania lat 68 - Mogilno
7. Kostrzewa Stefna lat 62 - Iskra
8. Paczkowski Witold lat 87 - Mogilno
9. Stachowiak Jan lat 71 - Goryszewo
10. Majnert Barbara lat 66 - Mogilno
11. Łucka Maria lat 85 - Procyń

12. Owczarzak Andrzej lat 46 - Mogilno
13. Ciapka Genowefa lat 89 - Mogilno
14. Kozak Józef lat 69 - Gozdawa
15. Stawicki Władysław lat 88 - Mogilno
16. Kowalski Jan lat 78 - Kunowo
17. Brzeziński Kazimierz lat 61 - Mogilno
18. Wesołowska Stanisława lat 89 - Mogilno
19. Ciesielska Janina lat 50 - Strzelce

**Małżeństwa - maj 1996 r.**

1. Moczyński Rafał - Żabno i Kaczmarek Teresa - Żabno
2. Dogoński Paweł - Bydgoszcz i Stankowska Olesława - Wylatowo

**Z POLSZCZYZNĄ  
NA TY****Koszty**

Dlaczego Wokulski był dobrym biznesmenem? Ponieważ nie podrażał kosztów, prowadząc interesy, a jedynie - ZWIĘKSZAŁ KOSZTY. Towarównie sprzedawał po różnych cenach, a jedynie stosował zasadę RÓŻNICOWANIA KOSZTÓW TOWARU.

Wokulski uczył się polszczyzny u Prusa.

**Który czy gdzie?**

W malinach, gdzie nas wpuszczają,  
w trawach, gdzie prysnął zając, w urzędzie, gdzie...  
Moment Żle!

W MALINACH, W KTÓRE nas wpuszczają,  
W TRAWACH, W KTÓRE prysnął zając,  
W URZĘDZIE, W KTÓRYM...  
Teraz dobrze. Gramatycznie Ślicznie.

**Rożen**

Kurczak jest godzien,  
by nadziać go na rożen!  
(Nigdy: rożno. Nigdy!)

**Imię i nazwisko**

Najpierw IMIĘ. Potem NAZWISKO.  
To wszystko.  
(Z wyjątkiem spisów i pism urzędowych. Tylko dla wygody).

**Liczebni. O Boże!**

Liczenie baranów (liczebni porządkowe!) może mieć nie tylko biologiczne ale i polityczne znaczenie. Biologiczne - sen. Polityczne - określenie liczby baranów np. na stanowiskach.

Liczymy:

- dwieście drugi baran;
- siedemset czterdziesty czwarty baran;
- sto dwadzieścia tysięcy osiemset dziewięćdziesiąty ósmy baran...

Odmieniają się tylko jedności i dziesiątki tych liczebniaków!

**Łgać**

ŁGAĆ czy ŁZEC? - Nie wiem.  
ŁGAM czy ŁZĘ - Powiedz.  
ŁGASZ czy ŁZESZ? ... Słowem.  
ZAŁGAM czy ZAŁZĘ sam siebie?  
MY ŁZEMY, WY ŁZECIE, ONI ŁZA.

Dobrze? Dziękuję. To wszystko.  
Tylko ciekawe skąd to ZAŁGANE towarzystwo.

**GO - JE**

- Spójrz, jezioro w dolinie.  
Czy go wpływ przepłyniesz?  
- To jezioro. Nie staw!  
Więc JE przepłynę wpływ.  
A ty się wreszcie naucz, że w biemiku, w rodzaju  
nijakim mówimy: widzę JE...  
Masło, dziecko i cielę. Srokate.

**Gorąco!**

Upał i skwar.  
Pijemy coccę, w cieniu stojąc.  
Ale gorąco... (Nie gorąc!)  
SKUTE CZNY  
Skuteczny może być lek.  
I cios, co ląduje na głowie.  
Ale nie człowiek.

**SE**

Zrób se kanapkę, zjedz se ją, popij se herbatą,  
wypierz se koszulę, zawiąż se sznurowadła, posprzątaj  
se na biurku, pościel se łóżko, zastrugaj se ołówek, a  
gdy se już to wszystko zrobisz - puknij się w czoło.  
Powinno odpowiedzieć echo: SOBIEEE....

**Znajdować się**

Nasz kraj znajduje się w środku Europy. Nasz rząd  
znajduje się w kłopotach. Nasz naród znajduje się po-  
nownie w kapitalistycznym ustroju. Nasz los znajduje się  
w naszych rękach. Nasza przyszłość znajduje się w sta-  
nie zapaści. Przyczyny wszystkich nieszczęść znajdują  
się w Pe-eR-eLu.

Ogólnie w Rzeczypospolitej wszystko się znajduje.  
Samo z siebie! Dlaczego jeśli czeokolwiek szukamy,  
to jedynie w jakichś tylnych drzwi, żeby zwać z tego  
wspólnego domu, w który wszystko się znajduje, a ni-  
czego nie można znaleźć...

Bo nic się tu NIE MIEŚCI, NIE STOI, NIE LEŻY,  
NIE JEST.

**Wszem wobec**

WSZEM WOBEC się ogłasza, że tanieje praca.  
Przy okazji rząd bardzo boleje, że cała reszta dro-  
żeje.

Wszystkim bez wyjątku, czyli WSZEM WOBEC!  
(Nie wszem i wobec. Zapamiętaj sobie).

Henryk Cygan

**TELEGRAM TELEGRAM**

Miło nam powiadomić grono przyjaciół  
Johna'a HANSENA z "ELLEBO" w Danii,  
że nasz nominant do nagrody FRIEND'A  
ślubuje z panią Jette Vang. Ceremonia zaślub-  
bin odbędzie się dnia 22 czerwca 1996 r. o  
godz. 10,00 w kopenhaskim Ratuszu.

**GRATULUJEMY**

Redakcja "Rozmaitości Mogileńskich"

**Dom weselny:**

John Hansen Abakken 3  
4671 STRO'BY  
Denmark

**HURT - DETAL****GAZY TECHNICZNE**

acetylen, tlen,  
dwutlenek węgla, argon,  
mieszanki gazowe i inne

**AGA & GAZ****PROPAN - BUTAN****Polgaz**

elektrody,  
osprzęt spawalniczy,  
tarcze ściernie

**GAZO - TECH**

Mogilno  
ul. Magazynowa 1  
tel. 52-222 w. 238  
teren GS Mogilno

Wydawca: Rada Miejska w Mogilnie. Adres Redakcji: Mogileński Dom Kultury ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka 1, 88-300 Mogilno tel. 52480 fax 52693 konto: BS Mogilno Nr 2684-271-1  
Redaguje kolegium w składzie: Maria Krause, Jolanta Czerwińska, Przemysław Majcherkiewicz,  
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń. Skład i druk: Drukarnia "Scriptor" 62-200 Gniezno ul. 22 Lipca 85



Prywatny Gabinet Lekarski  
**dr Wiesław Blumski**  
specjalista w ginekologii i położnictwie  
Anestezjolog  
przyjmuje: wtorek od godz. 14<sup>30</sup> - 16<sup>30</sup>  
Spółdzielnia Inwalidów (biurowiec)  
Mogilno ul. Padniewska 1

Gabinet lekarski  
**Ryszard Strawczyński**  
- specjalista ginekolog - położnik  
Mogilno, ul. Powst. Wlkp. 41a tel. 517-41  
gabinet czynny:  
— wtorki i czwartki od godz. 15,00 - 17,00  
— sobota od 10,00 - 11,00

Lek. med.  
**GRZEGORZ URBĄŃSKI**  
specjalista chirurgii ogólnej  
i onkologicznej z Kliniki Poznańskiej  
Konsultuje  
m.in. guzy i nowotwory:  
tarczycy, piersi, skóry, przewodu  
pokarmowego, tkanek miękkich.  
Przyjmuje: Mogileńska Przychodnia ZOZ,  
Mogilno, ul. Kościuszki 10  
2 i 4 piątek miesiąca  
od godz. 17<sup>00</sup>  
Informacje telefoniczne  
Poznań 061 789-796

Firma handlowo-usługowa  
**"BARTEX" - poleca**  
— montaż żaluzji poziomych  
i pionowych  
— naprawy  
— ceny konkurencyjne  
krótkie terminy  
Mogilno ul. Wiśniowa 14 tel.  
51-806 po godz. 15-tej

Sklep **"PATRYK"**  
w Mogilnie ul. Kościuszki 44 otworzył  
stoisko dla  
**DIABETYKÓW I DIETETYKÓW**  
ZAPRASZAMY  
czynny od 6,00 do 18,00

## USŁUGI PROJEKTOWE

- Projekty architektoniczno-konstrukcyjne budynków mieszkalnych, gospodarczych, inwentarskich, usługowo-handlowych itp.
- Na życzenie zleceniodawcy opracowania projektowe wielobranżowe.
- Projekty technologiczne.
- Opinie i ekspertyzy techniczne.
- Wycena nieruchomości.
- Kompleksowa obsługa klienta w zakresie przygotowania formalno-prawnego każdej inwestycji, remontu i zmiany przeznaczenia budynku.

**inż. Jerzy Napierała**

Mogilno, ul. Sportowa 2/12, tel. 52-369

lub ul. Narutowicza 1 (gmach UMIG pokój 52  
we wt. - śr. - czw. od 9,00 - 14,00

tel. 52-211 wewn. 261.

Pracownia z długoletnią praktyką zawodową.

Wszystkie opracowania z pełnym zakresem wymaganych uzgodnień.

Wystawiamy faktury VAT.

**Państwowy Rzecznik Majątkowy  
d/s Szacowania Nieruchomości**

Upr. Nr 1742 Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa

**inż. Mieczysław Ledwożyw**

88-300 Mogilno ul. Padniewska 3a

tel. 519-48 godz. 14,00 - 18,00

**oferuje usługi w zakresie:**

- Wyceny wartości nieruchomości budynków, budowli, działek gruntowych, do celów spadkowych, transakcji kupna - sprzedaży, kredytów hipotecznych, wyliczania amortyzacji.
- Nadzoru nad robotami budowlanymi.
- Projektowania budowlanego.

## SPRZEDAM DOM

Szczepankowo - Poznań z  
działką 56 arów, telefon, co.  
gaz. kontakt:  
Leszek Tylman, 88-342  
WYLATOWO 125  
TEL. 58-717

## VITO BIT COMPUTER

SPRZEDAŻ, ROZBUDOWA  
KOMPUTERÓW, (RATY)  
DRUKAREK I WSZELKIEGO  
OSPRZĘTU KOMPUTEROWEGO.  
SERWIS, GWARANCYJNY I POGW.  
KONSERWACJA, NAPRAWA  
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO.

**NA PEWNO NAJTANIEJ!!!**

**TEL. 518-78 (MOGILNO)**

## Uwaga Uwaga Uwaga

Zakład Ślusarski - naprawa pomp wtryskowych,  
regeneracja głowic

**LESZEK TYLMAN**

**88-342 WYLATOWO 125**

tel. 58717

Przyjmie uczniów w zawodzie, z gwarancją pracy po ukończeniu nauki.

Warunki:

- minimum dobry z matematyki lub fizyki,
- uczeń może wybrać zawód (uczeń w zawodzie): ślusarz ogólny, tokarz lub frezer, mechanik precyzyjny.